Nr. 306. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 26 Lipca 1919. Rok XXXVIII.

"Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	120 kor. — h.	60 kor. — h.	30 kor. — h.	10 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	144	72	36	12
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	144	72	36	12
z dwurazową	156	78	39	13
W państwie niemieckiem	156	78	39	13
W innych państwach	168	84	42	14

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 50 h. w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Płońska, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 50 hal.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy", — Główna trafika w Rynku — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hapczyca ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Bubstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Szczytka. W Tarnowie M. Rockach. W Wiedniu: Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. — Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz K 1·—, za każdy następny raz 90 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 3 — od wiersza. — **Głosy publiczne** po 5 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, sko nbinowany, pierwszy raz K 2·—. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Danina majątkowa w Niemczech.

Rząd niemiecki przystąpił już do dzieła odbudowy, czy uzdrowienia finansów Rzeszy, nie zrażając się żadnemi trudnościami, a nawet nie zważając na pokrzywdzenie tej lub owej kategoryi kapitalistów. Minister skarbu Rzeszy niemieckiej żąda wyraźnie ofiarności od klas posiadających i dlatego przedłożony przed kilku dniami państwowemu Zgromadzeniu narodowemu projekt ustawy o daninach od majątku nazwał wyrazie »Ofiarą na państwo w potrzebie« (»Reichsnotopfer«).

Myśl ta nie jest w Niemczech nową. Poruszył ją na zgromadzeniu swoich wyborców, a następnie w pcasie poseł do parlamentu niemieckiego, Stresemann w styczniu 1916 roku, a więc w czasie, gdy cesarz Wilhelm II święcie jeszcze wierzył w to, że bagnetem podpisze traktat pokojowy. Planem daniny od majątku zajmowali się z pilniej zarówno teoretycy, jak praktycy finansowi, a wszyscy zastanawiali się nie nad zasadą, nie nad pytaniem »czy« — ale nad sposobami wykonania planu, czyli nad pytaniem: jak?«

Oczywiście w roku 1916 i wogóle podczas wojny danina jednorazowa od majątku mogła całkowicie uzdrowić finanse niemieckie, dzisiaj po upływie przeszło trzech lat, gdy zwiększyły się olbrzymio długi państwa niemieckiego, gdy wzrosły niepomiernie wydatki państwa na renty dla inwalidów i rodzin, które pozostały po poległych, gdy wreszcie traktat pokojowy nałożył na Niemcy ciężary niemniej wielkie, — dzisiaj danina owa sama przez się nie wystarczy do sanacyi. Wprawdzie minister Erzberger spodziewa się, że danina przyniesie 90 miliardów marek, ale mniej optymistycznie usposobieni znawcy finansów twierdzą, że wynik nie będzie przewyższał połowy owej kwoty. Zresztą kwota owa nie wpłynie do kas państwowych odrazu, lecz ratami w ciągu 30 lat, a od posiadłości rolniczej w ciągu lat 50.

Danina od majątku nazywa się wprawdzie jednorazową, ale właściwie tylko wymiar jej jest jednorazowy. Dlatego bezprzedmiotowym właściwie był spór, czy należy wybrać jednorazową daninę od majątku, czy też bieżący podatek na pokrywanie długów. W rzeczywistości danina, spłacana chociaż tylko przez 30 lat, będzie w praktyce bieżącym podatkiem.

Inną atoli, bardzo doniosłą okolicznością poruszono w dyskusyi nad tą sprawą. Jak wiadomo, państwo niemieckie na mocy traktatu pokojowego zniewolone jest do pobierania podatków tak wysokich, ażeby nie były mniejszemi od podatków, wymierzanych w państwach koalicyjnych, najwyżej opodatkowanych. Chodzi więc o to, że koalicya może daniny nie uznać za podatek i zażądać od państwa niemieckiego, ażeby miało podatki tak wysokie, jak najwyżej opodatkowane państwo koalicyjne, które atoli wolne jest od daniny majątkowej. Wobec tego przedstawiciele rządu niemieckiego domagają się, ażeby rząd niemiecki poprzednio porozumiał się w tej sprawie z koalicyą, podnosząc równocześnie z naciskiem, że danina wogóle musi pozostać w kraju, celem uzdrowienia finansów i gospodarki państwa. Gdyby danina majątkowa miała pójść na spłacenie kontrybucyi wojennej i nie pozostała w kraju, to byłoby to — zdaniem kół fachowych — samobójstwem gospodarczem.

Niemniej czynią wysiłek pieniężny dla ratowania państwa. Stwierdza to na wstępie paragraf pierwszy ustawy o daninie, powiadając: »Państwu w ostatecznej potrzebie ofiarowują klasy posiadające wielką daninę od majątku.« Z wyjątkiem majątków państwowych, gminnych i kościelnych, tudzież pewnych zakładów i instytucyj dobra publicznego, wszystkie zresztą majątki podlegają daninie, która będzie wymierzona, wedle stanu majątkowego, w dniu 31 grudnia bieżącego roku.

Towarzystwa akcyjne i tym podobne przedsiębiorstwa krajowe, osoby prywatne, towarzystwa niezdolne do działań prawnych mają opłacić daninę, wynoszącą 10 procent majątku. Ale stopa daniny dla innych zobowiązanych do jej opłacenia jest w swojej progresyi bardzo wysoka. I tak od majątku 100.000 marek wynosi danina 11.000 marek, czyli 11 procent. Posiadacz fortuny półmilionowej zapłaci 91.000 marek, czyli 18.2 procent. Od jednego miliona wynosi danina 246.000, czyli 24.6 procent, od 5 milionów 2,271.000, czyli 45.5 procent, od 8 milionów 4,171.000, a więc przeszło połowę, a od 100.000 milionów 63,921.000, czyli 63.9 procent.

Danina ma być spłacona w ciągu lat 30 w równych ratach rocznych, z których pierwsza jest płatna dnia 1 października 1920 r. Rolnicy mogą żądać 50-letniego terminu spłat.

Ustawa powiada wyraźnie, że daniny majątkowe mają być obrócone na zmniejszenie długu państwowego, mimo to rząd niemiecki będzie musiał porozumieć się z koalicyą, ażeby rzeczywiście nie została obrócona na wymienione cele. Do tej ostrożności wzywają rząd finansiści i dzienniki.

Jeżeli zważymy, że państwo niemieckie na mocy traktatu pokojowego zobowiązane jest między innemi do wysokich odszkodowań, że dalej zamierzone jest w Niemczech zaprowadzenie podatku od rent aż do wysokości 30 procent, to danina majątkowa, wynosząca 11 do 63.9 procent, jest rzeczywiście wielką ofiarą na rzecz państwa. Ale w Niemczech rozlegają się dzisiaj takie hasła, żądające pracy, zdwojonej produkcyi, zdwojonej oszczędności w życiu prywatnem, a zdwojonej ofiarności w życiu państwowem. Niemcy mówią sobie: »nil desperandum«.

Z konferencyi czesko-polskiej.

Kraków, 25 lipca.

Konferencya weszła w stan krytyczny. Po odmówieniu zgody ze strony czeskiej na plebiscyt na terytoryum spornem, oczekiwano dzisiaj kontrpropozycyi czeskiej. Tymczasem Czesi tego nie uczynili, tak, że wczorajsze posiedzenie spełzło na niczem. Wogóle czescy delegaci zachowują się dość dziwnie. Chętnie słuchają opinii polskiej, skrzętnie zbierają głosy naszej delegacyi, natomiast sami zachowują milczenie. Odbiera się wrażenie, że celem delegatów czeskich jest przewleczenie konferencyi aż do jutrzejszego dnia, z którym to dniem upływa termin, wyznaczony przez koalicyę. Widocznie liczą, że w Paryżu, dokąd sprawa pójdzie, więcej osiągną.

Dwuznaczne zachowanie się delegatów czeskich przy równoczesnych wiadomościach o nowych niepokojących wydarzeniach na pograniczu czesko-polskiem, musi wielką nieufnością napełnić nasze społeczeństwo do zamierzeń czeskich. — Z niespodziankami liczyć się musimy i liczą się z niemi zapewne powołane sfery, które mając na oku całość sytuacyi, nie mają potrzeby uciekać się do retorycznych występów na wzór ministra Klofacza, celem sztucznego podniecania żołnierzy.

Delegacya ze Spisza i Orawy.

Kraków, 25 lipca.

Wczoraj po południu przyjechała do Krakowa z 5 osób złożona delegacya wiecu ludności ze Spisza i Orawy, który onegdaj odbył się w Nowym Targu. Ludność ta oburzona jest bowiem do żywego ostatniemi zarządzeniami władz czeskich, które przeprowadzają niesłuszny pobór do wojska oraz niczem nieuzasadnione rekwizycye bydła i innego dobytku włościańskiego. Rozgoryczona ludność Spiszu i Orawy chce użyć wszelkich środków do odparcia krzywd, zadawanych jej w chwili, gdy w Krakowie toczą się układy polubowne z Czechami i masowo zgłasza się na ochotnika do wojska polskiego.

Z drugiej strony Czesi nachodzą nocami spokojne domostwa i pod karabinami z bagnetami odprowadzają wszystkich mężczyzn do komend wojskowych, skąd się ich odsyła przeważnie do Pragi. Czeskie dzienniki piszą naiwnie, że do szeregów wojska czesko-słowackiego zgłaszają się, jako ochotnicy, wszyscy zdolni do broni ze Spizu i Orawy.

Podobno w ostatniej chwili nadeszła depesza ministeryalna z Pragi, zakazująca dalszych szykan wobec spokojnej ludności.

Delegacya, która przyjechała pod przewodnictwem ks. Sikory, spotkała się z przebywającym, jak wiadomo w Krakowie, ks. Machayem i przedstawiła się prezesowi polskiej delegacyi ugodowej, p. Stan. Grabskiemu.

Dziś po południu ma wrócić delegacya na Spisz.

Pogorszenie sprawy Galicyi wschodniej

Wiedeń, 25 lipca (Telef. pryw.) Z Pragi donoszą waszemu korespondentowi:

W kołach przebywających tutaj polityków ukraińskich panowało do środy **ogromne przygnębienie.** Sprawę Galicyi wschodniej uważali Ukraińcy za **ostatecznie przegraną,** nietylko z powodu zwycięstw oręża polskiego, lecz także ze względu na stanowisko konferencyi pokojowej w Paryżu.

We środę nastąpił **nagły zwrot** w usposobieniu polityków ukraińskich. Z Paryża nadejść miała do Pragi wiadomość, że pod wpływem protestów **delegacyi rosyjskiej poddać ma Paryż rewizyi stanowisko swoje w sprawie Galicyi wschodniej.** Protest delegacyi rosyjskiej przeciw przyłączeniu Galicyi wschodniej do Polski poparła delegacya ukraińska w ten sposób, że **przyznała formalnie Rosyi prawo do zabierania głosu w sprawie Galicyi wschodniej. Sojusz rosyjsko-ukraiński w Paryżu przeszkodzić ma przyłączeniu Galicyi wschodniej do Polski.**

Cena, którą zapłacić mają Ukraińcy — **to wyrzeczenie się suwerenności Ukrainy, która zostać ma składową częścią federacyjnej Rosyi.**

Delegaci rosyjscy: ks. Lwow, Sazonow i Milukow, jako przedstawiciele Kołczaka i Denikina, zażądali przedewszystkiem bezzwłocznego **ustąpienia kierownika misyi ukraińskiej w Paryżu, Sydorenki,** i zastąpienia go politykiem z obozu konserwatywnego. Już w dniach najbliższych opuścić ma Sydorenko Paryż a kierownictwo misyi ukraińskiej obejmie hr. Tyszkiewicz, dotychczasowy przedstawiciel Ukrainy przy Watykanie.

Zwycięstwa Petlury nad bolszewikami

Praga, 25 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Wiednia: Ukraińskie biuro prasowe donosi w radiotelegramie z Kamieńca Podolskiego: W pochodzie swoim wojska Petlury zajęły węzeł kolejowy Wapniarki i uzyskały tem samem połączenie z grupą atamana Wołeńca, który bolszewikom wydarł Bracław nad Bugiem. Wskutek tego główna linia kolejowa Żmerynka — Odessa została zamknięta dla wojsk bolszewickich.

Grupowanie się wojsk ruskich.

»Gazeta Poranna« donosi:

Wyparte przez nas wojska ruskie poza Zbrucz, koncentrują się głównie **w okolicach Kamieńca Podolskiego nad Smotryczem,** gdzie wedle zeznań zbiegających tłumnie żołnierzy ruskich, ma się odbywać **zupełna ich reorganizacya, w zamiarze ponownego zaatakowania pozycyj naszych na samej granicy galicyjskiej.** Do reorganizacyi tej nie należy wszelako przywiązywać żadnej wagi, gdyż wobec faktu, iż linia Zbrucza znajduje **się silnie w ręku wojsk naszych,** wraz z wszystkimi przyczółkami mostowymi, Ukraińcom braknąć musiałoby tchu do przeprowadzenia tak trudnej operacyi, jaką byłaby przeprawa przez Zbrucz wobec przewagi ciężkiej artyleryi u nas.

Warunki pokojowe Petlury.

»Gazeta Poranna« donosi z pola pod datą 18 bm.:

W dniu wczorajszym przybyli przez nasze linie bojowe delegaci Petlury z głównej kwatery wojsk ukraińskich do dowództwa jednego z naszych odcinków, gdzie zaproponowali zawarcie zawieszenia broni między Polakami a Rusinami, celem umożliwienia walki z bolszewikami na warunkach, z których przytaczamy najważniejsze:

1) Główna komenda wojsk ukraińskich **żałuje,** że umowa o zawieszeniu broni między przedstawicielami Polski i Ukrainy została zerwana dzięki separatystycznym samowolnym wystąpieniom niektórych wyższych przedstawicieli galicyjskiej naczelnej komendy ruskiej, którzy obecnie zostali ukarani.

2) Ukraińska komenda podkreśla, że nietylko obowiązkiem jej jest **żyć w stosunkach pokojowych z narodem polskim,** ale też równocześnie walczyć z bolszewikami.

3) Główna komenda wojskowa ukraińska protestuje przeciwko niesprawiedliwemu zarzutowi, jakoby armia ukraińska ciążyła ku bolszewikom.

4) Żeby można zebrać moralne i fizyczne siły, a zarazem poprawić stan moralny wojsk, osobliwie formacyj galicyjskich, potrzeba dać możność, żeby **Rusini na terytoryum wschodn. Galicyi utworzyli podstawę,** nadającą się do uzupełnienia i zaopatrzenia armii rusko-galicyjskiej(!).

Zanim koalicya załatwi sprawę Galicyi wschodniej, należy pozostawić armii wschodnio-ukraińskiej terytoryum przynajmniej zgodnie z umową ukraińskiej delegacyi atamana Delwiga z 16 czerwca br., dodawszy do niego **również miasto Tarnopol(!),** jako ważny punkt węzłowy do operacyj bojowych ukraińskich. Wreszcie nieodzownem jest, by naczelne dowództwo wojsk polskich zakazało swoim armiom frontowym ofenzywy przeciw Ukraińcom, jak nie mniej przekroczenia rzeki Zbrucza.

(Dla wyjaśnienia dodajemy, że wspomniana w piśmie Petlury linia Delwiga da się określić mniej więcej następującemi granicami: miała ona iść przez Założce, rzeką Seretem na wschód od Tarnopola, linią kolejową Ostrów—Potutory, a następnie wzdłuż Złotej Lipy do Dniestru. Przyp. red.)

Misya francuska w Kamieńcu Podolskim

Wiedeń, 25 lipca (Telef. pryw.) Ukraińskie biuro prasowe donosi z Kamieńca Podolskiego:

Dnia 21 lipca przybyła do Kamieńca Podolskiego misya francuska, składająca się z wyższych oficerów sztabowych oraz dwóch poruczników. Misya przedstawiła pełnomocnictwa naczelnej rady konferencyi pokojowej w Paryżu i oświadczyła, że zadaniem jej jest zbadanie stosunków na Ukrainie i **postulatów ludności ukraińskiej.** Misyę przyjął dyktator ukraińskiej republiki zachodniej dr Petruszewicz, pełnomocnik dla spraw zagranicznych dr Witwicki, tudzież referent dla spraw wojskowych pułkownik Doleżal.

Większość sejmowa i rekonstrukcya gabinetu.

Warszawa, 25 lipca. »Kuryer Poranny« donosi:

Utworzenie większości w Sejmie nie dochodzi do skutku i jak krążyły wczoraj pogłoski, **staje się narazie prawie niemożliwe.** Z tego też względu **rekonstruowanie gabinetu polegać będzie na zmianie paru osób** na stanowiskach ministeryalnych, przyczem nowi ministrowie **nie będą ministrami politycznymi.** Wczoraj wymieniano kilka nazwisk fachowców, do poszczególnych resortów.

Handel Polską.

Wiedeń, 25 lipca (Telef. pryw.) »N. Fr. Presse« donosi z Berlina:

»Hamburger Nachrichten« ogłaszają sensacyjne rewelacye hr. Czernina, z których wynika, że po rewolucyi marcowej w Petersburgu w r. 1917, zwrócił się cesarz Karol i hr. Czernin do Niemiec z następującą propozycyą:

Jeśli Niemcy, celem zakończenia wojny odstąpią Francyi Alzacyę i Lotaryngię, **zgodzi się Austrya na połączenie Galicyi z Polską i odstąpi Polskę łącznie z Galicyą państwu niemieckiemu.** Cesarz niemiecki, ufając zupełnemu zwycięstwu Niemiec, **odrzucił jednak tę propozycyę.**

Śląsk prowincyą samoistną.

Wiedeń, 25 lipca (Telef. pryw.) »N. W. Journal« donosi z Wrocławia:

Rząd niemiecki zamierza utworzyć ze Śląska Górnego **samoistną prowincyę,** o ile plebiscyt na Śląsku wypadnie na korzyść Niemiec.

Rewolucya w Chorwacyi.

Wiedeń, 25 lipca (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi za węgierskiem Biurem kor. z Zagrzebia:

W Chorwacyi wybuchła rewolucya. Chłopski poseł Radic został uwolniony z więzienia. **Armia znajduje się w rozkładzie.** Wszelka dyscyplina ustała. Żołnierze opuszczają swe oddziały. Żołnierze i podoficerowie zerwali swe odznaki służbowe. **W Warażdynie i Zagrzebiu przyszło do wielkich niepokojów,** które jeszcze trwają. Od Csakathurn aż na południe ustał wszelki ruch kolejowy telegraficzny i telefoniczny.

Drugi telegram z tego samego źródła z dnia 23 bm. donosi: Dziś rano **wybuchł w różnych miejscowościach Jugosławii ruch rewolucyjny. Ruch ten usiłują stłumić wojska serbskie,** które wszędzie powołano. Na wielu miejscach przyszło do starć między Serbami a Chorwatami. Dalej donoszą, że **chorwaccy żołnierze w różnych miastach proklamowali samodzielne republiki chorwackie** i demonstrowali na rzecz węgierskiej republiki rad. W pewnem miejscu przekroczyli **żołnierze chorwaccy linię demarkacyjną i bratali się z żołnierzami węgierskimi** demonstrując na rzecz republiki rad i dyktatury proletaryatu.

Złagodzenie traktatu dla Austryi.

Wiedeń, 25 lipca (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi z St. Germain:

»Action Française« pisze: **Niemiecko-austryacka delegacya uzyskała już pewne złagodzenia traktatu pokojowego.** Jeżeli będzie ona zręczna i przedłoży dobrze umotywowane zarzuty, może jeszcze dalsze złagodzenia traktatu uzyskać.

Pomoc Austryi dla Czech.

Praga, 25 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Wiednia: W poinformowanych kołach Zurychu słychać, że rząd niemiecko-austryacki komentuje notę, którą Clemenceau wysłał do dra Rennera w sprawie dostarczenia broni i amunicyi dla czesko-słowackiej republiki w ten sposób, że **niemiecka Austrya będzie zobowiązana nie tylko dostarczyć Czecho-Słowakom broni i amunicyi** z własnych zapasów, lecz na żądanie Czecho-Słowaków **wyrabiać dla nich materyał wojenny.**

O opróżnienie Celowca przez Serbów

Wiedeń, 25 lipca (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi z St. Germain:

Najwyższa rada postanowiła wezwać Serbów, aby opróżnili obszar Celowca, a to w tym celu, aby plebiscyt mógł być przeprowadzony zupełnie swobodnie.

JÓZEF POLLAK.

WIELKIE DUSZE

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— Kiedyż nareszcie — przerwał jej Jerzy z przekąsem — skończysz tę deklamacyę? Wszystkie kobiety tak deklamują, którym dzień po dniu na lenistwie upływa. Gdybyś była żoną wyrobnika i matką ośmiorga dzieci, nie miałabyś czasu ani ochoty układać bezsensowne wiersze i snuć bezpłodne marzenia. Dostatek i życie próżniacze nastroiły egzaltowaną twoją duszę na jakieś smętne, tkliwe tony, których ja człowiek twardej pracy zgoła nie rozumiem i które stanowczo potępiam. Wskutek braku zajęcia ogarnia cię nuda, melancholia, która każe ci w życiu szukać tego, czego w niem niema i tego od niego żądać, co się w niem nie da osiągnąć. Moją ciągłą troską było wyrwać cię z tej apatyi i myśl twą skierować ku celom praktycznym, realnym, lecz niestety zawsze z twej strony trafiałem na nieugięty opór. Wszelkie moje przedstawienia i największe moje wysiłki rozbijały się o twoją jakimś niezdrowym sentymentalizmem owianą duszę. I tu leży źródło naszych nieporozumień, naszego złego pożycia. Ja jako rolnik — mówił spokojniej — gospodarz, potrzebuję rady, pomocy, wyręki mej żony, która, silnie przy mnie stojąc, dzieliłaby ze mną trudy, radości i smutki, gdy tymczasem ty zasłuchana tylko w tajemnicze drgnienia chorobliwej twej duszy, wyłącznie sobą zajęta byłaś mi ciężarem, przedmiotem zgryzoty, byłaś mi kulą u nogi.

— Przynajmniej raz jesteś szczery!

— Zawsze nim byłem.

— To prawda! szczerość twoją posuwałeś do brutalności. Tak! byłeś szczery, lecz nigdy nie powiedziałeś tego tak jasno, jak dzisiaj, że żyję z twojej łaski i że byłam ci kulą u nogi.

— Tak! byłaś mi kulą u nogi — wyznaję to szczerze! Jestem przekonany, że gdybym mógł komuś bezstronnemu przedstawić stosunki, wśród których żyję, przyznałby mi niezawodnie w całej pełni racyę.

— Bardzo możliwe, lecz prawdopodobnie przyznałby ją mnie.

— Bardzo wątpię.

— Sądzisz?

— A mnie się zdaje, że raczej musiałby cię potępić.

— To tak tobie się zdaje.

— Bo każdemu wiadomo, że kobieta wymaga dla siebie pewnej delikatności, że jak kwiat potrzebuje dużo światła i słońca, dużo miłości i ciepła, czego od ciebie napróżno wyglądałam. Wam mężczyznom zdaje się, że z chwilą, kiedy posiedziecie kobietę, staje się już ona waszą niewolnicą, którą wolno smagać, deptać, kopać, staje się w waszych rękach jakimś przedmiotem, którym wolno wam rozporządzać wedle waszej woli, a raczej kaprysu. Zdaje wam się, że kobieta, idąc za głosem serca, oddaje ją całą w wasze posiadanie, musi koniecznie zrezygnować ze swoich dążeń i pragnień, musi wedle waszego życzenia zmienić swoje poglądy, czynić to, co wy każecie jej raczycie, musi zaprzeć się swego ja, podczas gdy wy zastrzegacie sobie zupełną swobodę i całkiem wyjątkowe prawa. Ty jesteś, jak ten stajenny, który żąda od krowy mleka dlatego, że jej do żłobu rzucił nieco siana. Dajesz mi jeść, co mi zresztą już po stokroć razy w dosadnych wymówiłeś słowach, lecz nie czynisz tego dlatego, że sprawia ci to przyjemność, że cię to cieszy, że płynie to z potrzeby, domagając się w zamian za to, bym pilnowała podoja, szyła gotowała i czyniła, co ci się rozkazać podoba, bym jednem słowem przestała być sobą. Mam być poprostu w inwentarzu twego gospodarstwa takiem stworzeniem, jak wszystkie inne, jak konie, krowy, kozy, bachaje, które się rentują, które po to karmisz, by ciągnąć z nich zyski. Darujesz, mój drogi, na taką rolę nie zgodzi się żadna kobieta.

— Więc jeśli od was żądamy pracy, ściągamy na głowy nasze pioruny, jesteśmy tyranami i despotami, lecz kiedy was stroimy, byście się podobały drugim, bo o mężów przecież nie dbacie i kiedy mózg nasz tylko w tym wysilamy kierunku, jakby wam się przypodobać i jaką zgotować wam miłą rozrywkę — oczywiście co dziennie inną, bo często się powtarzająca rychło się wam znudzi — wówczas zasługujemy sobie na wasze łaskawe uznanie, w dowód którego raczycie złożyć na naszym policzku zimny, nie szczery, judaszowy pocałunek, bo do innych nie wolno nam mężom rościć sobie pretensyi, bo te inne są dla przyjaciół zarezerwowane. Dobre sobie! Ty pracuj na nie w pocie czoła, a one w uznaniu twej ciężkiej pracy oszukają cię z przyjacielem.

— Posuwasz się do ostatnich granic, jeśli śmiesz zarzucać mi czyny, którymi się brzydzę i których nie popełniłabym za żadną cenę.

— Mówię w tej chwili nie o tobie, lecz o kobietach wogóle. Jesteście wszystkie kapryśne i nieobliczalne. Kobietę porównałbym — porównanie może zbyt trywialne, lecz za to dosadne — z koniem. Zrazu idzie spokojnie, równo, nagle coś mu do łba strzeli, zarwie z kopyta, rzuci się, szerpnie, zerwie postronki i gna na oślep, aż go gdzieś ktoś obcy za wędzidło chwyci i na miejscu osadzi. Makuszyński miał racyę, twierdząc, że Ewa zdolna była w braku mężczyzny oszukać Adama nawet z gorylem! Nie widzę w tem żadnej przesady. Kiedy kobieta zagnie sobie parol, nie cofnie się przed niczem. Jeśli w jej duszy jakaś myśl, choćby najdziksza i najgłupsza się zrodzi — o te drugie mniej najłatwiej — niema na świecie takiej siły, któraby ją od wprowadzenia myśli w czyn zdołała powstrzymać. Przytoczę ci zaraz przykład — rzekł z uśmiechem.

— Wygrywając codziennie przy zmierzchu jakieś tęskne piosenki, uroiłaś sobie nagle pewnego wieczoru, że jesteś nieszczęśliwą i tak długo w twej duszy tę myśl pieściłaś i kołysałaś, aż sama w to uwierzyłaś, aż ta myśl dojrzała do niezłomnej decyzyi rozstania się ze mną.

— Mylisz się, mój drogi. Myśl, że jestem nieszczęśliwa, zrodziła się w mej duszy po pierwszej prostackiej awanturze, którą mi urządziłeś z racyi, że psy wypiły mleko. Po pierwszej awanturze przyszła druga, trzecia i czwarta, a każda coraz gwałtowniejsza, coraz więcej prostacka i ordynarna. Zrozumiałem wówczas, że miłość zakończyła już krótki, suchotniczy swój żywot i że między nami powstała przepaść, która już niczem nie da się zapełnić. Ach! jakaś to straszna chwila, kiedy pewnego dnia przebudzi się człowiek z bolesnem uczuciem niezmierzonej w sercu pustki, kiedy zrozumie, że przestał kochać i być kochanym! Wówczas mu się zdaje, że świat nagle runął i rozpadł się w gruzy, że słońce i gwiazdy na niebie pogasły, że pod nogami rozwarła się nagle jakaś bezdeń szalona, w którą leci bez końca i bez pamięci!

(C. d. n.)

Niemiecki min. spraw zagranicznych o Łotwie, Estonii, Litwie i Polsce.

Wiedeń, 25 lipca (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi z Weimaru:

Na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego po prezydencie ministrów Bauerze przemawiał **minister spraw zagranicznych Mueller**, który powiedział na temat kwestyi wschodniej:

Nie da się jeszcze przewidzieć, jak się ukształtuje kwestya wschodnia. Pokój, zawarty w Brześciu Litewskim, został unieważniony. — Był on zarządzeniem wojennem i gdyby nawet nie został unieważniony, interes Niemiec nie byłby pozwolił na przeprowadzenie jego postanowień. Dla rządu niemieckiego musi być miarodajną zasada, że nie powinniśmy się mieszać w wewnętrzne stosunki państwa rosyjskiego podobnie, jak wypraszamy sobie mieszanie się Rosyi w sprawy niemieckie. W zachodniej Europie powtarzają ciągle twierdzenia, jakoby rząd niemiecki popierał ruch bolszewicki i jakoby było naszem pragnieniem przeszczepić bolszewizm do zachodniej Europy. Nie potrzebuję zapewniać, że tego rodzaju twierdzenia są fałszywe. W państwie łotyskiem, które właśnie się konsoliduje i w państwie estońskiem, które już ma trwałą organizacyę, **zdają się odczuwać to, że pruska wojskowa polityka mogłaby być dla samodzielności tych państw niebezpieczną.** Rząd rzeczypospolitej niemieckiej życzy sobie dobrych stosunków sąsiedzkich z tymi narodami. Minęły już czasy *herzogów* i *kurfuerstów*. Z drugiej strony jednakże wiemy, że Łotysze i Estończycy nie są obcy kulturze niemieckiej i oczekujemy, że niemiecka nauka będzie w przyszłości łącznikiem między nami a nimi. Uchwała opróżnienia krajów nadbałtyckich z wojsk niemieckich została powzięta już przez rząd poprzedni. Jeżeli tylko częściowo wojska te dotychczas wycofano, to winne temu trudności transportowe, niewyjaśniona wojskowa i polityczna sytuacya, także obawa o życie i mienie ludności niemieckiej. Teraz toczą się **rokowania między niemieckim zarządem wojskowym a rządem łotewskim i komisyą aliancką co do zupełnego opróżnienia. Opróżnienie kraju łotyckiego nastąpi w możliwie najkrótszym czasie.** Spodziewamy się, że z nowo powstającem państwem litewskiem, którego utworzenie współdziałamy, zdołamy utrzymać dobre stosunki. Ubolewamy szczerze z powodu nadużyć oddziałów niemieckich, nad którymi dowódcy utracili władzę. **Również i obszar litewski będzie opuszczony przez wojska niemieckie.** Co do Polski powiedział Mueller: Samodzielność Polski została przez Niemcy i Austryę proklamowaną w listopadzie 1916 r. Bez wyciętych niemieckich ofiar nigdy nie byłoby Polska zapewne otrzymała tylko autonomię w ramach państwa rosyjskiego. **Traktat, zawarty w Wersalu, nie przyniosł nam na wschodzie tych granic, które są dla nas potrzebne. Miliony Niemców pozostaną na przyszłość pod panowaniem polskiem.** Tak też podyktowany nam pokój narusza żywotne interesy. **Mimo to będziemy się starali utrzymać dobre stosunki między obu stronami. Chcemy w bezpośrednich rokowaniach z Polakami o ile możności złagodzić szkody, jakie nam przynosi traktat pokojowy. Przejęcie obszarów w polskie ręce powinno nastąpić bez starć i innych aktów gwałtu.** Rząd będzie się szczególnie starał uzyskać dla Niemców godne warunki i **utrzymać kulturalny związek Niemców oderwanych z Niemcami w starej ojczyźnie. Związek ten pozostanie i wtedy, kiedy owi Niemcy staną się lojalnymi obywatelami nowego państwa.** Wychodząc z takiego założenia, nam silna nadzieje, że ubolewania godne naruszenia granicy, zaszłe nad linią demarkacyjną, w przyszłości ustaną, oraz że niemieccy jeszcze i polscy [illegible] interesowani, zostaną najrychlej **wypuszczeni na wolność, tem bardziej, że ze strony niemieckiej zapowiedziano wypuszczenie na wolność wszystkich Polaków**, którzy znajdują się w więzieniach niemieckich, wyjąwszy odpowiadających w karnym procesie. Rząd niemiecki poczuła w całej pełni obawy ludności niemieckiej, że pod względem kulturalnym i władz niemieckich zaznają niedopuszczalny wpływ na niekorzyść Niemców w tych okręgach, w których ma nastąpić plebiscyt. Rząd poczyni wszystko, aby zagwarantowana była wolność głosowania. Wreszcie minister podziękował niemieckiej ludności w marchii wschodniej za jej spokojne i godne, jak się wyraził, stanowisko. Niechaj będzie ona przekonaną, że jej nie zapomnimy. Niech też i Polacy uwzględnią łojalny zamiar rządu niemieckiego i narodu nawiązania między obu narodami lojalnych stosunków, i niech ze swej strony odpowiedzą pokojowem życzeniem.

Separatyzm poznański.

Pisma warszawskie przynoszą dość niewiarygodnie wprost brzmiącą wiadomość, jakoby w dniach najbliższych w Sejmie miał być wniesiony projekt wyodrębnienia b. zaboru pruskiego, jako autonomicznej dzielnicy, złożonej z kilku województw, a związanej z całością Rzeczypospolitej tylko rodzajem unii realnej. Autorem tego projektu ma być poseł Korfanty. Nie wiemy, czy istotnie projekt ten będzie w Sejmie wniesiony, lecz uważamy, że już sam fakt pojawienia się takiego projektu w prasie zasługuje na baczną uwagę ogółu społeczeństwa, które z jego szczegółami zaznajomić się winno zawczasu. Z tego powodu za prasą streszczamy poniżej najważniejsze punkty projektu posła Korfantego.

Ziemie b. zaboru pruskiego dzieli się pod względem zarządu państwowego na trzy województwa: a) województwo w i e l k o p o l s k i e składające się z ziem b. prowincyi poznańskiej i części prowincyi ś l ą s k i e j, przyznanej Polsce bez plebiscytu. b) Województwo pruskie (nadbałtyckie) składa się z ziem b. prowincyi zachodnich (Królewskich) i Prus Wschodnich (Książęcych). c) Województwo ś l ą s k i e składa się z części prowincyi śląskich, przyznanych Polsce na mocy plebiscytu.

Ziemiom, należącym do b. zaboru pruskiego, udziela się pod względem zarządu i ustawodawstwa autonomii. Do wyłącznej właściwości rządu i Sejmu Rzeczypospolitej należą następujące sprawy: 1) udzielenie obywatelstwa; 2) polityki zagranicznej; 3) wojska i marynarki z wyjątkiem żandarmeryi krajowej; 4) kolei, dróg wodnych, awiatyki, poczty, telegrafu i telefonów; 5) waluty; 6) ceł i podatków pośrednich, o ile należały do dochodów Rzeszy Niemieckiej, o ile w przyszłości zostaną przez Rzeczpospolitą zaprowadzone; 7) prawodawstwa cywilnego, handlowego, wekslowego, karnego, patentowego, ochrony własności literackiej.

(A zatem administracya, oświata, skarb, handel i przemysł i t. d. **zostają całkowicie wyłączone z kompetencyi państwa polskiego.** Przyp. Red.).

Dochody, płynące z pozostawionych województwom podatków, oraz majątków, będących w administracyi Rządu wojewódzkiego, przeznacza się na potrzeby województwa. Gdyby dochodów na pokrycie województwa nie wystarczyło, w takim razie pokrywa niedobór **skarb Rzeczypospolitej,** jednakże nie więcej, jak jedną czwartą część dochodów z ceł i podatków pośrednich, pobranych przez skarb Rzeczypospolitej z województwa.

Na czele zarządu województwa stoi wojewoda, którego mianuje na propozycyę ministerstwa Naczelnik Państwa. Dotychczasowe urzędy naczelnych prezesów i prezesów rejencyi znosi się.

Wojewoda łączy w sobie właściwości naczelnego prezesa i prezesa rejencyi. oprócz tego mianuje, odwołuje i przenosi wszystkich urzędników państwowych, podlegających jego właściwości.

W każdem województwie tworzy się rada województwa, składająca się: a) z wojewody lub jego zastępcy i przewodniczącego; b) z jednego członka, mianowanego przez ministra dla dzielnic pruskich z pośród urzędników województwa, lub z pośród członków wyższego sądu krajowego w Poznaniu; c) z pięciu członków, wybranych przez Sejm wojewódzki i tylu zastępców.

Rada województwa ma te same właściwości, co dotychczasowa rada prowincyonalna. Oprócz tego przysługuje radzie województwa prawo zatwierdzenia rozporządzeń i zarządzeń wojewody, w tych wszystkich wypadkach, w których podług dotychczasowych ustaw rozporządzenia i zarządzenia naczelnego prezesa, lub prezesa rejencyi, wymagały zatwierdzenia królewskiego, względnie ministeryalnego.

Sąd administracyjny województwa, dawniejszy wydział okręgowy, podlega wojewodzie tylko pod względem nadzoru służbowego. Natomiast wojewoda przestaje być przewodniczącym z urzędu, ani nie może też być z wyboru członkiem tegoż sądu.

W miejsce najwyższego sądu administracyjnego w Berlinie (»Oberverwaltungsgericht«), wstępuje wyższy sąd krajowy danego województwa aż do czasu utworzenia dla wszystkich trzech województw b. zaboru pruskiego **wspólnego trybunału administracyjnego.**

Sejmik województwa składa się z członków wybranych i z 25 mianowanych przez wojewodę. Wybory do sejmiku odbywają się na tych samych zasadach, co do Sejmu Rzeczypospolitej. Minister dla b. zaboru pruskiego rozpisuje wybory do sejmików województwa i mianuje komisarza wyborczego. Sejmik województwa rozstrzyga większością głosów i nadaje sobie sam regulamin.

Do właściwości Sejmiku wojewódzkiego należy władza ustawodawcza w tych samych sprawach, które nie należą do właściwości Sejmu Rzeczypospolitej. Sejm zatwierdza budżet województwa, przedłożony przez wojewodę. — W skład ministerstwa Rzeczypospolitej wchodzi **minister z teką dla dzielnic pruskich**, którego obowiązkiem jest czuwać nad wykonaniem niniejszej ustawy. Wszystkie ministerstwa swemi zarządzeniami, dotyczącemi b. zaboru pruskiego, winny zwracać się do ministra, **któremu przysługuje prawo »veta« przeciwko tym zarządzeniom.**

Główny urząd ziemski.

Uchwalony przez Sejm statut głównego urzędu ziemskiego, brzmi jak następuje:

1) W celu zarządzenia sprawami, dotyczącemi przebudowy ustroju rolnego tworzy się główny urząd ziemski.

2) Do zakresu działania głównego urzędu ziemskiego należy: 1) Przygotowanie projektów ustaw w przedmiocie przebudowy ustroju rolnego celem przedłożenia ich przez rząd Sejmowi ustawodawczemu; 2) Dokonywanie przebudowy ustroju rolnego w myśl ustaw właściwych; 3) Organizacya urzędów ziemskich oraz sprawy, dotyczące komisyi osadniczej w Poznaniu, komisyj agrarnych w b. zaborze austryackim oraz instytucyj dla tworzenia włości rentowych na ziemiach Polski, b. zaboru pruskiego i zaboru austryackiego; 4) Likwidacya spraw oddziałów b. rosyjskiego Banku włościańskiego na ziemiach polskich; 5) Sprawy państwowego Banku rolnego; 6) Inne sprawy z przebudową ustroju rolnego związane, przekazane Głównemu Urzędowi ziemskiemu przez właściwe ustawy lub rozporządzenia.

3) Z zakresu działania ministeryum rolnictwa i dóbr państwowych wyłączone zostają sprawy przekazane w myśl ustawy niniejszej Głównemu urzędowi ziemskiemu.

4) Na czele głównego urzędu ziemskiego stoi prezes, mianowany przez Naczelnika państwa na wniosek rady ministrów i przed nią odpowiedzialny. Prezes Głównego urzędu ziemskiego zajmuje stanowisko równorzędne ministrowi, bierze jednak udział w radzie ministrów tylko w sprawach, dotyczących zakresu działania Głównego urzędu ziemskiego, działa w stałem porozumieniu z ministeryum rolnictwa i dóbr państwowych.

5) Prawa i czynności, przekazane przez ustawy i rozporządzenia regulujące ustrój i działalność instytucyj, przechodzących do zakresu działania głównego urzędu ziemskiego, ministrowi rolnictwa i dóbr państwowych, przechodzą na prezesa Głównego urzędu ziemskiego.

6) Wykonanie niniejszej ustawy powierzone zostaje prezesowi ministrów w porozumieniu z ministrem rolnictwa i dóbr państwowych.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 25 lipca.

Na początku wczorajszego posiedzenia Rady, po zagajeniu obrad przez wiceprez. B a n d r o w s k i e g o, sekretarz magistratu dr P r z e o r s k i odczytał następujące wnioski prezydenta miasta i komisyi statutowej, odnoszące się do poprawek uchwalonej już miejskiej ordynacyi wyborczej.

»Zmieniając uchwałę Rady miasta, powziętą na posiedzeniu odbytem w dniu 30 maja b. r., postanawia się: W artykule I należy po słowach »ustawa z dnia 22 sierpnia 1914 Nr 15 dz. u. kr.« dodać »ex 1915«.

Paragraf 21 projektu ma brzmieć: Wyjęci od prawa wybierania i wybieralności są: 1) Oficerowie i osoby pełniące przy wojsku służbę w stopniu oficerskim. 2) Wojskowi niższych stopni i szeregowcy. Postanowienia powyższe nie dotyczą osób, pełniących służbę wojskową w zapasie«.

W ustępie 5 paragr. 39 dodać drugie zdanie: »Przewodniczący rozstrzyga w razie równości głosów«.

Paragraf 51 ma brzmieć: »Wybór prezydenta miasta zatwierdza Naczelnik Państwa. Po zatwierdzeniu złoży prezydent miasta przysięgę«.... i t. d. w dotychczasowem brzmieniu.

Inne postanowienia uchwalonego w dniu 30 maja b. r. projektu ustawy zawierającej ordynacyę wyborczą dla gminy miasta Krakowa utrzymuje się w mocy.

Poprawki te uchwalono bez dyskusyi.

PODWYŻSZENIE CEN TRAMWAJOWYCH.

Odnośnie do drugiego punktu porządku dziennego, odnoszącego się p o d w y ż s z e n i a c e n b i l e t ó w j a z d y t r a m w a j e m, pierwszy zabrał głos r. m. A d e l m a n, żądając przedłożenia bilansów Spółki tramwajowej, dla sprawdzenia, czy to podniesienie taryfy tramwajowej jest uzasadnione. R. m. W i e l g u s uzasadniał swój wniosek proponujący, aby prezydyum miasta odniosło się do Rady nadzorczej Spółki tramwajowej z kategorycznem żądaniem, by funkcyonaruszom publicznym udzielono zniżki ceny jazdy tramwajem conajmniej do wysokości 50 procent. R. m. dr K e p l e r z Podgórza proponuje rozszerzyć tę zniżkę na wszystkich, którzy udowodnią, że żyją ze stałych poborów, więc urzędnikom prywatnym i t. d. R. m. dr R. L a n d a u, nawiązując do spraw Spółki tramwajowej wogóle, podnosił, że zarówno ta Spółka, jak miejska Kasa Oszczędności powinny sprawozdania swoje z obrotów i bilansu dawać jawnie, a nie tylko przed swoimi wydziałami. R. m. dr M u e l l e r proponuje, aby robotnikom przyznano prawo nabywania tańszych o 50 procent biletów jazdy cztery razy dziennie, a nie dwa. R. m. dr R o w i ń s k i proponuje to ustępstwo rozszerzyć także na uczniów szkolnych. R. m. P u c h a ł k a przemawia przeciwko podwyższeniu cen wogóle. R. m. St. N o w a k żąda zniżek dla nauczycieli. Po przemówieniach jeszcze pp.: r. m. U d e r s k i e g o i K o s o b u c k i e g o, który przemawiał przeciwko zniesieniu kart abonamentowych, podnosząc, że posiadacze kart w każdym razie coś płacą za jazdę, a po zniesieniu kart, przy ścisku panującym stale w wozach, więcej niż połowa pasażerów nie będzie mogła kupić biletów — zabrał głos wiceprez. S a r e w obronie wniosku. Podniósł on przedewszystkiem trudne warunki istnienia i funkcyonowania tramwajów wśród obecnych okoliczności, kiedy niema poprostu możności nabycia nowych wozów, a niezmiernie trudno nawet naprawić stare wobec tego, dla usunięcia deficytu, grożącego Spółce tramwajowej, trzeba podnieść ceny biletów; gdyby się okazało, że zniesienie kart jest niepraktyczne, to się je przywróci. Większe ulgi dla robotników i uczniów, oraz urzędników są możliwe, ale naogół wniosek należy podtrzymać w całej rozciągłości. Po tej przemowie wniosek komisyi tramwajowej w głosowaniu Rada u c h w a l i ł a.

Uchwalone ceny jazdy tramwajowej są następujące:

Bilet dla dorosłych 60 hal.; dla robotników od godziny 6 do 7 rano 30 hal., z prawem nabycia drugiego biletu dla drogi powrotnej w tym samym dniu. Dla dzieci do lat 10-ciu 20 hal., z prawem jazdy jedynie od 7 do 9 rano i od 12 do 2-giej po południu.

Robotnicy, tudzież uczniowie i uczenice szkół średnich mogą korzystać z biletów wyżej wymienionych, jedynie w dni powszednie. — W niedzielę zaś i święta żadne ulgi im nie przysługują. Nowa taryfa wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1919 roku.

O ROZWIĄZANIE STRAŻY OBYWATELSKIEJ.

Następnie odczytał referent magistratu szereg rozmaitych wniosków w sprawie r o z w i ą z a n i a s t r a ż y o b y w a t e l s k i e j. — Jednakże kilku radców podniosło, że wnioski te przyszły na Radę zupełnie niespodziewanie. Większość radców poznaje te wnioski dopiero teraz, i to niezupełnie, z pospiesznego odczytania. Wobec tego r. m. W i e l g u s reasumując wszystkie poprzednie wywody, zgłosił formalny wniosek odroczenia obrad nad tą sprawą do następnego posiedzenia, kiedy radcy będą mieli czas z kwestyą się dobrze zapoznać i kiedy przestudyują kwestyę właściwe komisye i sekcye. Po przemówieniu jeszcze r. m. dra Schneidra, jako prezesa straży, sprawę odłożono do następnego posiedzenia.

Następnie wicepr Bandrowski odczytał jeszcze szereg interpelacyj zgłoszonych przez radców, między innemi w sprawie drzew przeznaczonych na wyrąb w lasku przy drodze do parku Jordana i w sprawie koncesyi na operetkę w teatrze Nowości, którą dyrekcya tego teatrzyku otrzymała z pominięciem zupełnem Rady m. Po udzieleniu wyjaśnień na interpelacyę przez wicepr. Sarego, posiedzenie zamknięto.

KRONIKA.

Kraków, 25 lipca.

NASZ FELIETON. Powieść pt. „Wielkie dusze“, której druk rozpoczęliśmy we wczorajszym numerze „Nowej Reformy“ wyszła z pod pióra młodego pracownika na niwie beletrystycznej prof. dra Józefa P o l l a k a, autora kilku sympatycznie przez krytykę przyjętych zbiorów nowel. Prof. Pollak jest także autorem nader pochlebnie ocenionego dramatu „Rejtan“, który dyrekcya teatru miejskiego w Krakowie zamierza wystawić w nadchodzącym sezonie.

Powieść „Wielkie dusze“, osnuta na tle nieporozumień, jakie powstają wśród duchowo nie dorastających do siebie małżonków, niesie zajmująco przedstawiony konflikt psychiczny, rozwijający się w toku żywej i barwnej akcyi. Rzecz obudzi niezawodnie zainteresowanie naszych czytelników, którzy z piórem prof. Pollaka mieli się sposobność zapoznać z kilku dawniej ogłoszonych u nas felietonów nowelistycznych.

Z POWODU PRZERWY W POŁĄCZENIU TELEFONICZNEM nie otrzymaliśmy dzisiaj telefonicznych informacyj z Warszawy.

MARYAN DUBIECKI GOŚCIEM MINISTERSTWA WOJNY. Dzienniki warszawskie donoszą pod datą 23 lipca: Jutro o godzinie 8'20 rano przyjeżdża do Warszawy Maryan Dubiecki, sekretarz stanu do spraw Rusi w Rządzie Narodowym 1863 r. Maryan Dubiecki był towarzyszem więziennym Traugutta, osadzony w celi Nr 19 cytadeli, gdy Traugutt zajmował sąsiednią celę Nr 20. Na spotkanie gościa wyjechali do Krakowa przedstawiciele komisyi międzyministeryalnej do spraw pamiątek narodowych na Cytadeli pp. podpor. Maszkowski i naczelnik wydziału ministeryum sztuki i kultury prof. Kłos. Na dworcu wiedeńskim oczekiwać będą bohatera walki o wolność rozmaite delegacye i cechy, m. in. delegacye ministeryów, towarzystwa weteranów ze sztandarem oraz komisya międzyministeryalna ze swym przewodniczącym pułk. Szurigiem, komendantem Cytadeli. **Dubiecki będzie w Warszawie gościem ministeryum spraw wojskowych** i zamieszka w hotelu Europejskim.

Czytelnikom „N. Ref.“ znane jest pióro p. M. Dubieckiego, którem zaszczyca nasz dziennik, zwłaszcza przy sposobności rocznic narodowych. W Krakowie jest M. Dubiecki osobistością powszechnie znaną i szanowaną. Przez długie lata był profesorem na kursach Baranieckiego, a stanowisko to opuścił dopiero w latach ostatnich z powodu podeszłego wieku. Maryan Dubiecki był sekretarzem Traugutta. Skazany na karę śmierci, w ostatniej chwili został ułaskawiony.

MAŁOPOLSKA ORGANIZACYA PRZEMYSŁOWA. Otrzymujemy komunikat następujący: Ogół pracodawców przemysłowców, tak większych jak i mniejszych, oraz rękodzielników, uznając potrzebę zrzeszenia się celem wzmocnienia zagrożonego przemysłu krajowego, powołał do życia nową instytucyę pod nazwą „Małopolska Organizacya przemysłowo-społeczna“, której zadaniem i celem będzie: a) nawiązanie i utrzymywanie stałego porozumienia między pracodawcami a zawodowemi zrzeszeniami pracobiorców celem zgodnego normowania wszelkich spraw, wywiązujących się ze stosunku pracy i wywieranie wpływu w wypadkach konkretnych na polubowne załatwianie kwestyj spornych w tej dziedzinie; b) badanie, inicyatywa i współpraca w krzewieniu i rozwijaniu urządzeń, zmierzających do poprawy bytu pracowników przemysłowych i rękodzielniczych wszelkich kategoryi; c) szerzenie i pogłębianie oświaty ekonomicznej w szerokich warstwach ludności.

Siedzibą tej organizacyi jest Kraków. Celem poinformowania jak najszerszego ogółu pracodawców, przemysłowców o celach i zadaniach tej organizacyi, zwołała organizacya ogólne zgromadzenie wszystkich pracodawców przemysłowych, tak wielkich jak i mniejszych oraz rękodzielników, które odbędzie się dnia 27 lipca br. o godzinie 4 popołudniu w sali posiedzeń magistratu w Krakowie. Ze względu na niezwykłą doniosłość i aktualność spraw, które na zgromadzeniu tem poruszane będą, koniecznem jest, aby wszyscy pracodawcy przemysłowy na zgromadzeniu tem się zjawili i swoje zdanie i myśli wypowiedzieli, to też na zgromadzenie to zaprasza się wszystkich przemysłowców pracodawców.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW CZŁONKÓW ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w Krakowie w dniach od 27—30 lipca br. w sali Stowarzyszenia Strzeleckiego przy ul. Lubicz o godz. 9 rano. Zjazd ma niezmiernie duże zadanie do spełnienia w rozwoju kolejnictwa polskiego, na który niepodległa Polska ma oczy swoje zwrócone w obecnych ciężkich dla niej chwilach, jak i na najbliższą przyszłość dla uruchomienia przemysłu i handlu w Polsce. Zjazd ten jest pierwszym po powstaniu Związku w Warszawie w grudniu ubiegłego roku tuż po usunięciu z ziem polskich obcych najeźdźców, ma przeliczyć swe siły a jako najwyższa władza związkowa rozstrzygnąć sprawę wielkiej wagi, jak utrwalenie Związku na podstawach zatwierdzonego już przez rząd statutu oraz wybranie nowych władz Związku, uregulowanie praw i przeprowadzić zabezpieczenia na starość i wypadki nieszczęśliwe dla pracowników kolejowych na drodze ustawodawczej.

Z OPERY. W sobotę, 26 bm. kasa teatru sprzedawać będzie bilety na poniedziałek (28), wtorek (29) i środę (30). W poniedziałek i środę „Werther“ Masseneta oraz dwa ostatnie występy ulubieńca krak. publiczności T. Łowczyńskiego, który kreuje w „Wertherze“ rolę tytułową. Inne partye śpiewają: Paszkowski (notaryusza), Szafrańska (Lolę), Jastrzębska (Zofię), Ludwig (Alberta), Janowski (Schmidta), Rawita (Jana). We wtorek, 29 bm. „Cavalleria“ i „Pajace“ z J. Mannem jako Caniem. Inne role w dawnej obsadzie.

PRZEDSTAWIENIE OPEROWE DLA KOLEJARZY. Z okazyi Zjazdu delegatów kolei państwowych zakupiono wszystkie miejsca w teatrze miejskim im. J. Słowackiego na dzień 27 bm. (w niedzielę) na przedstawienie opery „Straszny Dwór“, ażeby w ten sposób umożliwić delegatom Zjazdu uczestnictwo. Sprzedaż biletów odbywać się będzie począwszy od czwartku w południe dnia 24 bm. w lokalu Stowarzyszenia spożywczego „Solidarność“ przy ul. Bosackiej 11, I p.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA W TEATRZE POWSZECHNYM. Teatr Powszechny kończy sezon obecny 31 bm. W ostatnim tygodniu grane będą naprzemian dwie nowości repertoarowe z lipca, mianowicie dwie wyborne, przezabawne farsy „Rodzina Furiosów“ (dziś i w najbliższą środę, 30 bm.), oraz „Ciotka Karola“ (jutro, pojutrze oraz we wtorek i czwartek przyszłego tygodnia).

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Wolf K o h a n e, kandydat adwokacki, rodem z Rzeszowa, otrzymał stopień doktora praw.

Z MIASTOWEGO BIURA KOLEJOWEGO komunikują nam: Wagon sypialny Kraków—Lwów na czas kilkudniowego wstrzymania pociągu Nr 15, odchodzącego z Krakowa o godz. 7'30 wieczorem, będzie odchodził pociągiem Nr 21; odjazd z Krakowa 11'05 wieczór, przyjazd do Lwowa 11'20 przed południem. W odwrotnym kierunku nie nastąpiła żadna zmiana.

DROGIE BORÓWKI. Maksymalna taryfa na borówki, oznaczona na 2 K za litr, okazuje się w roku bieżącym zbyt wygórowaną na korzyść sprzedających, wobec wyjątkowego, raz na 10 lat zdarzającego się urodzaju tych jagód. Jeżeli w roku zeszłym taryfa wynosiła 1 K 20 hal. za litr, to niema żadnego uzasadnienia, aby w roku bieżącym przyznawać naszym wiejskim paskarzom 2 K. Na dzisiejszy targ doniesiono z okolic tak olbrzymie ilości borówek, że w normalnych warunkach siłą wielkiej podaży cena musiałaby spaść do 50 hal. za litr. Wobec jednak taryfy oznaczającej 2 K, nikt taniej nie chciał sprzedawać ani kupować. Nietylko co do borówek ale i co do wielu innych jagód i produktów targowych, rewizya taryfy jest ze wszech miar wskazaną.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK zdarzył się wczorajszej nocy na dworcu kolejowym. Pod szybującą lokomotywę wpadł 42letni Józef Zemla, przesuwacz wagonów i uległ zmiażdżeniu nóg. Opatrzyło nieszczęśliwego pogotowie ratunkowe i przewiozło do szpitala św. Łazarza.

ZE SKAŁY SPADŁ w parku podgórskim 15-letni A. Liebeskind, uczeń gimn. i złamał nogę. Opatrzyło go pogotowie ratunkowe i przewiozło do szpitala.

W POSZUKIWANIACH ZA MĘŻEM. Na inspekcyę policyjną zgłosiła się kobieta pochodząca z Astrachania w Rosyi, legitymująca się dokumentami na nazwisko Próchnickiej, z prośbą o zarządzenie poszukiwań za jej mężem, który zbiegł z Astrachania, pozostawiając ją z 7-miesięcznem dzieckiem. Prawdziwe nazwisko wiarołomnego męża brzmi: Władysław Kurek. Ma on pochodzić z Wadowic pod Szczucinem. Podczas pobytu swego w niewoli rosyjskiej zaślubił kobietę jako Próchnicki. Z długiej drogi przybyła dzielna kobieta bez grosza, bo na dobitek zarekwirowali jej na granicy Petlurowcy 3.700 rubli carskich, nie dając oczywiście żadnego pokwitowania.

PODEJRZANY O SZPIEGOSTWO. Na granicy prusko-polskiej koło Strumienia—Fruchny ujęto Herm. Schapirę z Czortkowa, który kręcił się od dłuższego czasu w tamtych stronach i postępowaniem swem wzbudził podejrzenie o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Schapirę już raz wydalono z powodu podobnych podejrzeń i postawiono pod nadzór policyjny, udało mu się jednak wówczas zbiedz.

KRADZIEŻ... KURTYNY TEATRALNEJ. Ubiegłej nocy włamali się niewyśledzeni złodzieje do gmachu teatru żydowskiego przy ul. Bocheńskiej i skradli kurtynę wartości 2000 K.

Z kraju.

POWITANIE PADEREWSKIEGO W PIOTROWICACH. „Dziennik Cieszyński“ donosi: Na dworcu w Piotrowicach znalazły się tłumy ludności, ażeby powitać prezydenta gabinetu Paderewskiego, który przejeżdżał przez Piotrowice w drodze z Paryża do Warszawy. Premiera powitał komisarz starostwa frysztackiego, Jaworski, który następnie przedstawił mu grono urzędników. Ślusarz Stanisław Ślusarski wygłosił piękną mowę patryotyczną, poczem przemówił Paderewski.

„Sprawa nasza — zakończył premier — stoi dobrze. Nie miecz ją rozstrzygnie, lecz zgodne w duchu sprawiedliwości powzięte porozumienie sąsiedzkie. A w ostateczności rozstrzygniecie ją sami siłą własnych głosów i sumien narodowych“.

AFERA MĄCZNA W WARSZAWIE. Z Warszawy donoszą: Szeregowiec 15 komisaryatu, Józef Majewski, przechodząc ulicą Ząbkowską na Pradze, zauważył wjeżdżającą do domu Nr 30 przy tejże ulicy platformę, na której było 27 worków z mąką amerykańską. Ponieważ w domu tym niema sklepu miejskiego, więc przezorny policyant skierował platformę z woźnicą do 15 komisaryatu. Po dochodzeniu ustalono, że mąka pochodziła ze składów Urzędu zbożowego (min. aprowizacyi), mieszczących się w obrębie stacyi kolei Brzeskiej i składana była na przechowanie do piwnic wyżej wspomnianego domu. Prowadzone dalej dochodzenie ustaliło, że mąkę wydano ze składów państwowych, po okazaniu przez odbiorców-złodziejów oryginalnego zapotrzebowania (kwitu) tegoż urzędu, który upoważniał do odbioru 43.000 kilogramów mąki.

Wreszcie stwierdzono, że otrzymana mąka była pierwszą częścią na poczet całej ilości, tj. 43.000 kg. Jednocześnie ustalono, że mąka na powyższe oryginalne zapotrzebowanie została całkowicie, tj. w ilości 43.000 kg. wybrana z magazynu po raz pierwszy w dniu 9 bm., a wczoraj miała być wydana po raz drugi. W sprawie tej aresztowano na razie, jako czynnych wspólników: Moszka Gruenblatta, administratora domu przy ul. Ząbkowskiej 30, Szmula i Szyję braci Rozmarynów, Lewka Gruenzweiga, oraz właścicieli zakładów przewozowych, którzy dostarczyli 4 platformy do przewiezienia mąki, Bajrocha, Maślaka i Szczepana Chojnackiego.

DAR AMERYKAŃSKI DLA UNIWERSYTETU WE LWOWIE. „Gazeta Lwowska“ donosi: Uniwersytet lwowski, równie jak krakowski i warszawski, otrzymał wspaniały milionowy dar od amerykańskiego Czerwonego Krzyża, składający się ze 100 łóżek z wszystkimi należnymi przyborami, z przyrządami chirurgicznymi i rozmaitymi aparatami do leczenia chorych. Wedle życzenia ofiarodawcy, ma być w szpitalu uniwersyteckim urządzona sala z tablicą fundacyjną, a do tej sali mają, w razie potrzeby, mieć tak że prawo przyjęcia amerykańscy poddani, o ile sobie tego życzą. W piśmie odnośnem oświadcza komisarz amerykańskiego Czerwonego Krzyża Lt. Col. Walter C. Bailey co następuje: „Proszę to uważać za dar narodu amerykańskiego dla waszej starej i czcigodnej Wszechnicy i na pamiątkę pracy amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Polsce. Niech ten dar służy do wzmocnienia węzłów, łączących Polskę ze Stanami Zjednoczonymi“. Przesyłkę, pomieszczoną w trzech wagonach, wydał w przeszłą sobotę rektorowi Juraszowi za pokwitowaniem odbioru M. Gelbert Lt. A. R. C. (Polak z Nowego Jorku) i miss Ethel Trainor.

POWRÓT JEŃCÓW POZNAŃSKICH. Do Warszawy przybyły pierwsze partye Poznańczyków-Polaków, b. jeńców wojennych, internowanych w obozach dla jeńców we Francyi. Przybyli w liczbie 250 osób przywieźli jednocześnie transporty koni, przeznaczonych dla Polski. Umieszczeni chwilowo na etapie „Powązki“ Poznańczycy ci będą niebawem wysyłani do domów. Nadmienić należy, iż wszyscy powracający wyglądają bardzo dobrze, należycie są umundurowani i zaopatrzeni we wszystko, co tylko przydać się może w podróży.

WIEC SĘDZIÓW Z GALICYI WSCHODNIEJ. We Lwowie odbył się onegdaj wiec sędziów przy bardzo licznem współudziale sędziów z miast prowincyonalnych, zwłaszcza świeżo uwolnionych. Na wiec przybył także prezes sądu apelacyjnego p. Czerwiński który udzielił wyjaśnień. Podczas wiecu podniesiono cały szereg kwestyj, obchodzących stan sędziowski jak awansu, dodatków wojennych itd.

Z POLSKICH SĄDÓW DORAŹNYCH. „Hromadskyj Hołos“ w Nr. 13 donosi, że w pow. jaworowskim dwaj włościanie i cztery kobiety, u których znaleziono amunicyę, zostali rozstrzelani, gdyż nie umieli wyjaśnić pochodzenia rzeczonych nabojów. Fakt ten uważa pismo ruskie, za dowód barbarzyństwa polskiego, zapominając, że wedle prawa wojennego każdy, u kogo zostanie znaleziona amunicya, podlega karze śmierci.

CZESKA BRUTALNOŚĆ. „Dziennik Cieszyński“ donosi: W piątek zaszedł w Łąkach fakt, świadczący dosadnie o brutalności Czechów. Niejaka Zawadowa, stale mieszkająca w Lipie na Morawach, ostatnio bawiła kilka dni u krewnych w Szarem, pow. żywieckiego. Tu doszła ją wiadomość, że syn jej, pracujący w Witkowicach, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, [illegible] czem stracił nogę i leży w szpitalu. Zrozpaczona matka puściła się natychmiast w drogę powrotną do łoża syna. W Łąkach zatrzymano ją jednak i ponieważ nie miała wizy na paszporcie, nie puszczono jej dalej. Zawadowa tłómaczyła, że wizy nie potrzebuje, gdyż stale mieszka na Morawach, nic to nie pomogło jednak, nieszczęśliwą matkę brutalnie wypchnięto z pociągu. Zawadowa jednak nie chciała wracać do Żywca, przenocowała w Łąkach a rano znowu z płaczem błagała żołnierzy czeskich o przepuszczenie [illegible] chorego syna. Żołnierze jednak zwymyślali ją od polskich świń, a jeden, zniecierpliwiony ciągłym płaczem kobiety, pchnął ją w bok z taką siłą, że nieszczęśliwa padła i uderzyła głową o szyny kolejowe tak silnie, iż na miejscu wyzionęła ducha. Na widok trupa powstało wśród żołnierzy zamieszanie, ale prędko znalazł się usłużny lekarz wojskowy czeski, który stwierdził śmierć z powodu porażenia. Nazwiska tego „sumiennego“ lekarza niestety nie znamy, wartoby je uwiecznić.

WISŁA, 21 lipca. (Wieczorek patryotyczny) W niedzielę, 20 lipca, odbyło się w Wiśle w hotelu Piast przedstawienie teatralne, własnemi siłami, zaaranżowane przez młodzież ewangelicką z sąsiedniego Ustronia. Fakt to sam przez się małego bardzo znaczenia, bo sztuczka pt. bardzo lokalnym „Wymownik“, tj. gospodarz mieszkający na dożywociu u syna, i celowi mało odpowiadała i zaletami scenicznemi i literackiemi nie odznaczała się. Ale sposobność ta zgromadziła sporo młodzieży i ciekawych z ludności miejscowej.

Młodzież przyjechała do Wisły na wozach ukwieconych i wśród tej pięknej doliny rozległy się szeroko po raz pierwszy słowa pieśni nadziei: „Jeszcze Polska nie zginęła“. Tłumione dotychczas pięścią niemiecką, słowa te i uczucia zapewne i w Wiśle nie w jedno młode serce zapadły, a spodziewać się należy, że i nauczyciele tutejsi, zbyt może ostrożni, śpiew narodowy wprowadzą do szkoły zamiast austryackiego „Gott erhalte“...

Ponieważ przedstawienie było na dochód Macierzy szkolnej, zapewno dowiemy się, ile też przyniosło, bo sala była przepełniona. Byłaby bardzo ciekawą, bodaj przybliżona statystyka, ile też na ten cel złożyła ludność miejscowa, która bardzo potrzebuje szkoły dobrej nietylko dla celów oświatowych ale i dla poprawienia języka potocznego, przepojonego niemczyzną.

Chór młodzieży z Ustronia odśpiewał kilka piosenek ludowych śląskich. Wieczór, urozmaicony przedstawieniem, deklamacyą, śpiewem, a nawet muzyką młodzieży zakończył się tańcami. Szkoda tylko, że młodzież ustrońska podzieliła się na ewangelicką i katolicką, gdy powinna wszędzie zbiorowo występować tylko jako polska.

Ze świata.

SKAZANIE RZEKOMEGO OFICERA POLSKIEGO PRZEZ SĄD WIEDEŃSKI. „Arbeiter Zeitung“ donosi, że przed sądem przysięgłych w Wiedniu stawał były porucznik wojska austryackiego, który następnie przeszedł do służby polskiej, Emil Wilmouth, pod zarzutem, że przybywszy z Przemyśla do Wiednia na zakupno map i poznawszy na bruku wiedeńskim niejakiego Statzeckiego, urzędnika bankowego, przyjął od niego 180.000 K celem złożenia ich w Banku austro-węgierskim w Krakowie, które to pieniądze roztrwonił z kobietami. Skazano go na 18 miesięcy ciężkiego więzienia.

WZIĘCIE DO NIEWOLI LOTNIKÓW UKRAIŃSKICH. We wsi Germakówce wzięto dnia 20 bm. do niewoli dwu oficerów lotników z armii Petlury, którzy dążąc z Kamieńca Podolskiego na Proskurów, zbłądził w drodze tak, że aparat ich spadł poza naszemi liniami na zachód od Zbrucza.

„FRANK" AMERYKAŃSKI „PANAMERICAN" — Jak donoszą dzienniki, finansiści w Stanach Zjednoczonych opracowali projekt, zmierzający do zaprowadzenia w obu Amerykach jednej waluty drogą wprowadzenia jednolitej jednostki monetarnej. Jednostkę tą nazwano „Panamerican". Równa się ona wartością jednej piątej dolara czyli 20 centom amerykańskim i ma mieć obieg we wszystkich państwach północno- i południowo-amerykańskich, ewentualnie obok ich dawnych pieniędzy, które z biegiem czasu ustąpią przed powszechnym nowym „panamericanem" drogą naturalną. „Panamerican" zawartością złota równy jest frankowi (ściśle 1.064 franka) i jest ważnym krokiem naprzód w kierunku ujednostajnienia jednostki monetarnej na całym świecie — a jednoczeście do opanowania całego kontynentu Ameryki przez Stany Zjednoczone pod względem gospodarczym.

RITA SACCHETTO

sławna tancerka, wystąpi u nas nieodwołalnie tylko raz jeden, a to w poniedziałek 28 b. m. w Teatrze Powszechnym. Bogaty program zawiera szereg bardzo interesujących produkcyi tanecznych, które znakomita artystka wykona w nowych stylowych kostyumach. Arystce towarzyszy pianistka Herta Offner. Bilety, których sprzedaż idzie bardzo szybkim tempem, są do nabycia u J. Rudnickiego, Linia A—B.

Zygmunt Holzer

długoletni dyrektor Akcyjnego Towarzystwa bankowego i Kantorów wymiany »Mercur« filii w Krakowie, członek Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie

zmarł dnia 21 b. m. w Wiedniu po długich a dolegliwych cierpieniach. — O tem zawiadamia

Akcyjne Towarzystwo Bankowe i Kantorów »Mercur« Filia w Krakowie.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Nekrologia.

Anina z Rossknechtów Żukotyńska, żona byłego starosty w Turce, zmarła nagle w Krakowie dnia 15 lipca. Pogrzeb odbył się dnia 18 lipca w Raciechowicach wśród tłumnego udziału włościaństwa, które z niewymownym żalem żegnało zmarłą właścicielkę Dąbia koło Dobczyc. Urodzona w Okocimie przed czterdziestu laty, wyniosła z rodzinnego gniazda, po ojcu, kierowniku znanego browaru, to gorące umiłowanie ziemi ojczystej i to ukochanie obowiązku, które towarzyszyły jej przez całe życie we wszelkich robotach publicznych, podejmowanych z największą energią i poświęceniem, jak i w domowych, nieustannych zajęciach. Gorąca patryotka, wzorowa gospodyni i matka, łączyła zalety towarzyskie z powagą skupionej, cichej, niezmordowanej pracy na własnym zagonie. Skromny dworek w Dąbiu, świadek ostatnich jej trudów i zabiegów, był zarówno ogniskiem atmosfery towarzyskiej, jak wzorem pracowitości i czynnej, serdecznej opieki nad okoliczną ludnością. Nad trumną przedwcześnie Zgasłej boleje sześcioro dzieci i liczne rodzeństwo, boleją ci wszyscy, którzy zapomnieć nie mogą i nigdy nie zapomną tej urodziwej, pełnej życia i werwy postaci, za którą wiecznie snuła się, niby świetlana bruzda, aureola wdzięku, pogody, miłości i prawdy. Cześć pamięci najgorętszej Polki, najlepszej żony i matki. 7409

Z opery.

Kraków, 25 lipca.

Repertuar operowy bieżącego tygodnia nie przyniósł nic nowego. Natomiast liczne zmiany w obsadzie obudziły pewne zainteresowanie. Główną uwagę zwrócił na siebie p. Józef Stępniowski, dobrze znany z dawnych występów na naszej scenie, obecnie stale angażowany jako pierwszy tenor opery w Lublanie. Zmiana w śpiewie niezmiernie korzystna, postęp widoczny; nietylko w rutynie gry i w użyciu środków wokalnych, ale głos rozwinął się, spotężniał, nabrał modulacyjnej miękości i dużo wyrazu. Partye Jontka w „Halce" i Stefana w „Strasznym dworze" może p. Stępniowski zaliczyć słusznie do swoich popisowych i świetnych kreacyj pod każdym względem.

Z innych zmian wymienić należy obsadę „Carmeny" i „Pajaców", gdzie p. Ludwig i p. Palewicz śpiewają swe partye na zmiany; partyę toreadora w „Carmen" w wykonaniu p. Ludwiga stawiam wokalnie i aktorsko bardzo wysoko.

Repertuar swój wzbogaciła p. Hendrichówna partyą Cho-Cho-San w „Madame Butterfly". Zadanie wdzięczne, ale niełatwe. Partya wymaga niezwykłej muzykalności ze względu na nieustanne zmiany modulacyjne w śpiewie. P. Hendrichówna pomna tego, że tyle znakomitych przedstawicielek „Mad. Butterfly" przewinęło się dotąd przez naszą scenę, przystępowała z pewną tremą do swego zadania. Trema to niezmiernie sympatyczna, gdyż świadczyła o poczuciu odpowiedzialności i pietyźmie, z jakim wykonawczyni traktowała swą partyę. W toku akcyi rozśpiewała się p. Hendrichówna tak, że swym pięknym głosem przykuwała słuchaczów; wszystkie momenty dramatyczne miały akcenty szczerego uczucia, zaś wokalnie wyposażyła swą partyę wszystkimi bogatymi środkami swego cudnego organu i fenomenalnej muzykalności. Owacya kwiatowa była wyrazem podziękowania ze strony publiczności. Trudną partyę Suzuki odśpiewała wcale dobrze p. Gedlowa, próbująca z powodzeniem swych sił w coraz to odpowiedzialnych rolach.

Dr Józef Reiss.

Po powrocie Paderewskiego.

Warszawa, 25 lipca. Po przybyciu do Warszawy przyjął Paderewski ministra spraw wewnętrznych, p. Wojciechowskiego, wiceministra spraw zagran., p. Skrzyńskiego, ambasadora angielskiego, p. Wyndhama, następnie zaś udał się na dłuższą konferencyę do Naczelnika Państwa.

W komisyi ratyfikacyjnej referować miał Paderewski traktat pokojowy, a podczas rozpraw w Sejmie wygłosić dłuższe w tej sprawie »exposé«. (Niestety, z powodu braku połączenia telefonicznego z Warszawą, nie otrzymaliśmy wczoraj sprawozdania z posiedzenia sejmowego. Przyp. Red.).

Żydzi-Polacy pod inwazyą ukraińską

Lwów. 25 lipca. (PAT). »Agencya Zgoda« donosi: Według relacyi ze Stanisławowa, rzecznikami polskości wśród ludności żydowskiej w czasie inwazyi ukraińskiej byli pp.: Nebenzahl, radca sądowy, Grauer, inspektor kolejowy i Gerston, urzędnik kolejowy, oraz dr Weisberg. Ci wszyscy od pierwszej chwili najazdu występowali przeciw Ukraińcom, a pp. Nebenzahl i Weisberg pozostawali w ustawicznej styczności z komitetem polskim i Polską Organizacyą wojskową.

Masowe pogromy żydów na Ukrainie.

Wiedeń, 25 lipca (PAT). Wiedeńskie Biuro koresp. donosi z St. Germain:

Komitet delegacyj żydowskich przy konferencyi pokojowej **zaprzecza zdementowaniu wiadomości o pogromach żydowskich na Ukrainie. Pogromy** te pociągnęły za sobą **śmierć 10 tysięcy żydów i miały za cel zupełne wymordowanie ludności tamtejszej żydowskiej.** W Żytomierzu było 70 zabitych, setki rannych. W Proskurowie wedle relacyi jednego z lekarzy wymordowano 3964 miejscowych i dużo przejezdnych żydów. W Zylczynie **wybito całą ludność żydowską,** z wyjątkiem jedynie 25 familij. Dzielnicę żydowską spalono. W Kamieńcu Podolskim padło ofiarą **setki żydów.** Liczne kolonie żydowskie w gubernii jekaterynosławskiej uległy zniszczeniu. Relacya wylicza więcej niż 80 miejscowości, w których popełniono mordy, plądrowania i pożogi.

O wojnę Rumunii z Rosyą i Węgrami.

Wiedeń, 25 lipca (Telef. pryw.) »W. Allg. Ztg.« donosi z Bukaresztu:

Rumuńskie biuro prasowe donosi, że Lenin zaprzeczył pogłosce, jakoby Rosya wdrożyła rokowania o **zawieszenie broni z Rumunią.** Zaprzeczenie to nastąpiło pod wpływem ofenzywy Węgrów przeciw Rumunom.

Wiedeń, 25 lipca (Telef. pryw.) Tel. Comp. donosi z Bukaresztu:

Generał Franchet d'Esperay uważa ofenzywę Węgrów **jako zerwanie zawieszenia broni.** Wobec tego — zdaniem gen. Francheta — **natychmiastowa energiczna akcya wojenna przeciw Węgrom jest konieczną.**

A jednak Rumuni cofają się...

Praga, 25 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowo donosi z Bukaresztu: **Rumuński sztab generalny** donosi: **Nasze wojska ustepują planowo w największym porządku,** unikając wszelkiej styczności z madziarami. Doniesienie madziarskiego dowództwa, że przyszło do starć między nami a wojskami madziarskiemi, jest czystym wymysłem, ma tylko ten cel, aby wzmocnić autorytet madziarskiego wojska i w ten sposób popierać skutecznie agitacyę komunistyczną.

Koszta wojny państw koalicyi.

Wiedeń, 25 lipca. (PAT). Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Berlina: »Deutsche Allg. Zeitung« donosi z Hagi: **Lloyd George** w mowie, którą wygłosił w poniedziałek, powiedział, że **wszystkie koszta wojny państw skoalizowanych wynosza 30 miliardów funtów szterlingów.** — »Neues Wiener Tageblatt« oblicza, że czyni to 720 miliardów koron.

Możliwość nowej wojny.

Wiedeń, 25 lipca (Telef. pryw.) »Neue Freie Presse« donosi:

Rząd francuski zamówił przed kilku dniami **pociągi pancerne, działa i samoloty za łączną kwotę 100 milionów franków. Marszałek Foch liczy się bowiem z możliwością nowej wielkiej wojny.** (Informacyę tą podajemy z zastrzeżeniem i na rachunek »N. Fr. Presse«. Przyp. red.)

Francya nie pośredniczy ani w Rosyi, ani na Węgrzech.

Wiedeń, 25 lipca (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi:

»Deutsche Allg. Ztg.« donosi: Clemenceau oświadczył w piątek przywódcom robotników, że **Francya nie ma zamiaru interweniowania ani w Rosyi ani na Węgrzech.** Znajduje się tylko jeden lub dwa bataliony w obszarze etapowym armii Kołczaka. Wszystkie transporty i dowozy amunicyi, które teraz odchodzą przeciw Węgrom, są angielskie.

Wojska angielskie opuszczą Rosyę.

Praga. 25 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi na podstawie prasy londyńskiej, że w parlamencie oświadczył Lord Churchill, że **wszelkie angielskie siły zbrojne opuszczą Rosyę zachodnią do końca listopada.**

Z narad komisyi sojuszniczych.

Wiedeń, 25 lipca (PAT. Wied. Biuro koresp. donosi z Berlina:

»Vossische Ztg.« donosi z Genewy: Ze sprawozdania posła Renarda na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi pokojowej Izby deputowanych wynika, że **Niemcy po 1 października będą dopuszczone do Ligi narodów.**

Międzyaliancka komisya, która zajmuje się sprawą wykonania postanowień traktatu pokojowego z Niemcami, zebrała się dzisiaj przed południem i zakończyła swe prace, odnoszące się **do terytoryów, które Niemcy mają odstąpić na wschodzie, względnie opróżnić.**

Komisya do spraw jugosłowiańskich i rumuńskich obradowała w dalszym ciągu. Najwyższa rada aliantów dziś nie obradowała.

Opozycya amerykańska przeciw ratyfikacyi.

Wiedeń, 25 lipca (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi z Berlina:

»Berliner Tageblatt« donosi z Genewy: Biuro europejskie prasowe podaje z Waszyngtonu wiadomość, że **opozycya w senacie amerykańskim przeciw ratyfikacyi traktatu wzrasta.** — Liczba senatorów, którzy są **przeciwnikami ratyfikacyi, wynosi obecnie 45.** Ponieważ 33 głosy wystarczają, ażeby ratyfikacya nie została uchwaloną, **przeto stanowisko Wilsona jest bardzo trudne.**

Chiny podpiszą traktat pokojowy.

Wiedeń, 25 lipca (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi z St. Germain:

»Daily Mail« donosi, że **Chiny podpiszą traktat pokojowy,** ponieważ Japonia także wobec państw koalicyi ponowiła swe przyrzeczenia, dane już Chinom, że **zwróci prowincyę Szantung Chinom.**

Trudności porozumienia się między przedstawicielami Bułgaryi i Grecyi.

Wiedeń, 25 lipca (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi z Paryża przez Berlin, że Tittoni na wczorajszem posiedzeniu rady czterech oświadczył, że **zachowanie się reprezentantów Grecyi i Bułgaryi wyklucza ugodę w sprawie granic między temi obu państwami.** Tittoni wobec tego składa swój mandat, jaki otrzymał od rady w tej mierze i prosi radę, aby sama zajęła się tą sprawą.

O zasady Wilsona dla Irlandyi.

Wiedeń, 25 lipca (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi z Londynu:

W Izbie gmin żądał irlandzki poseł Devlin **zastosowania 14 punktów Wilsona wobec Irlandyi.**

Strajk w Anglii.

Wiedeń, 25 lipca (Telef. pryw.) »Der Abend« donosi z Londynu:

Strajk robotników węglowych przybiera **coraz szersze rozmiary.** Wśród strajkujących panuje ogromne rozgoryczenie. W ostatnich dniach przyszło **do starć między robotnikami a wojskiem.** Robotnicy wywieszają na gmachach publicznych czerwone sztandary.

Na wypadek nieprzyjęcia traktatu przez Austryę.

Praga, 25 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Rotterdamu: »Daily Mail« donosi z Paryża, że najwyższa rada wojenna koalicyi ustaliła pod przewodnictwem marszałka Focha **środki militarne przeciw Austryi** na wypadek, gdyby ta nie przyjęła warunków pokojowych.

Wiedeńskie narady w sprawie banku austro-węgierskiego.

Wiedeń, 25 lipca (PAT. »W. Allg. Zeitung« donosi, że wczoraj odbyło się posiedzenie rady generalnej banku austro-węgierskiego pod przewodnictwem wicegubernatora dra Wimmera. Omawiano postanowienia traktatu pokojowego z Austryą, odnoszące się do banku austro-węgierskiego. Stwierdzono, że dotychczasowe streszczenia traktatu są niejasne, tak, że rada generalna banku austro-węgierskiego będzie mogła w terminie późniejszym zająć wobec nich stanowisko. Zwrócono dalej uwagę, że pewne z tych postanowień są ze sobą sprzeczne a niektóre wprost nie do przeprowadzenia, co dotyczy przedewszystkiem punktu, według którego bank austro-węgierski w dniu podpisania traktatu ma przejść w stan likwidacyi. Dalej dotyczy to postanowień o podziale banknotów, według których banknoty, wydane po 28 października 1918, obciążyć mają rachunek niemieckiej Austryi. Zwrócono wreszcie uwagę, że w całym tekście traktatu pokojowego niema mowy o długach państw na rzecz banku. Dalej donosi »Wiener Allg. Ztg.«, że na dzisiejszej radzie generalnej referował zastępca generalnego sekretarza dr Gamperling o **umowie zawartej z Rzeczpospolitą polską. Umowa ta reguluje sprawę filii banku austro-węgierskiego w Polsce,** która, jak wiadomo, przed pewnym czasem uległa sekwestracyi. Sprawa ta obecnie została uregulowaną.

Trudności czeskie z ros. legionistami

Praga, 25 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi: Oddział tak zwanych rosyjskich legionistów, stacyonowany w Eisenstein nad granicą bawarską, opuścił przedwczoraj bez wiedzy władz wojskowych swoją siedzibę z nieznanych dotychczas powodów. Żołnierze ci w liczbie 200 w nocy ubiegłej wymusili na urzędniku kolejowym w Eisenstein wysłanie specyalnego pociągu, którym pojechali przez Klatau do Pilzna. W Klatau obsadzili ci żołnierze urząd pocztowy i starostwo. W Pilźnie zgromadzili się przed koszarami obrony krajowej, gdzie przedstawiciele władz wojskowych i politycznych z nimi pertraktowali. Okazało się, że żołnierze ci nie mają żadnych specyalnych planów i że, jak można wnosić, padli ofiarą niesumiennej agitacyi czynników, wrogich Rzeczypospolitej. Sądzili oni, że przyszło do przewrotu w państwie i że zadaniem ich ma być robienie porządku. Dopiero po dłuższych naradach z miejscowymi mężami zaufania organizacyj robotniczych uznali żołnierze rosyjscy, że postąpili lekkomyślnie i przyrzekli powrócić do miejsca pobytu. Nie przyszło do zaburzeń. Nie padł ani jeden strzał, żołnierze przedłożyli szereg zażaleń co do wyżywienia i stosunków służbowych. Pozwolono im wysłać deputacyę do Pragi, która na kompetentnem miejscu przedłoży skargi. Wieczorem byli oni wszyscy już w miejscu swego garnizonu. Władze szukają za niesumiennymi agitatorami, którzy nakłonili żołnierzy do niesumiennego postępku.

O urzędy polityczne w Czechach.

Wiedeń, 25 lipca (Telef. pryw.) »Neue Freie Presse« donosi z Pragi:

Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego wniósł rząd projekt zorganizowania państwowych urzędów politycznych, koniecznych ze względu na stosunki, panujące na Słowaczyźnie, tudzież w niektórych okręgach Czech, Moraw i Śląska.

Połączenie ks. Koburskiego z Bawaryą

Praga, 25 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi na podstawie informacyi holenderskiego biura prasowego z Berlina:

Komisya Sejmu bawarskiego dla spraw zagranicznych zajmowała się wczoraj **sprawą przyłączenia Księstwa Koburskiego do Bawaryi.** Przyłączenie stanie się faktem dnia 1 stycznia 1920 roku. W ten sposób Bawarya zyska obszar 562 km. kwadr. i 775 tysięcy mieszkańców.

Krwawe rozruchy w Marburgu.

Wiedeń, 25 lipca (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi:

»Zeit« podaje z Grazu, że w rozruchach w Marburgu wziął udział **cały tamtejszy garnizon.** Wskutek strzelaniny, przyczem używano także **karabinów maszynowych i granatów ręcznych, zabitych zostało przeszło 100 osób, a więcej niż 200 było rannych.** Wkońcu Chorwaci wyparli Serbów z miasta. Według ostatnich wiadomości panuje obecnie w Marburgu spokój.

O utworzenie nowych republik niem.

Wiedeń, 25 lipca. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Berlina: »Lokalanzeiger« donosi, że w Duesseldorfie pod przewodnictwem ministra Hirscha odbyła się konferencya w sprawie utworzenia **republiki nadreńskiej i reńsko-westfalskiej.**

Z walk bolszewików z Denikinem.

Praga, 25 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi na podstawie Biura Reutera: Generał Denikin po powrocie z Charkowa zakomunikował, że nakazał swoim oddziałom pochód na Moskwę. **Oddziały Kozaków kubańskich doszły do Carycyna,** gdzie ludność przyjęła je owacyjnie. Generał Winogradow **obsadził obszar ziemi nad lewym brzegiem Dniepru.** W kierunku na Jekaterynosław **pobiła konnica generała Skury bolszewickie oddziały,** które zajmowały Remengowo. Zdobyła ona 19 dział, 30 karabinów maszynowych i kilka pociągów z amunicyą. Biuro Reutera donosi dalej o sytuacyi w Rosyi, że podczas, gdy bolszewicy twierdzą, że zajęli Jekaterynosław, oddziały generała Denikina zajęły Herson. — Urzędowa depesza rosyjskiej agencyi, datowana z dnia 18 lipca, donosi, że w walkach z Denikinem padło 4.000 bolszewików, a 500 dostało się do niewoli. W Pskowie zostały zniesione doszczętnie dwa pułki bolszewickie.

Praga, 25 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Londynu: Urząd wojenny komunikuje, że silne związki wojskowe bolszewickie zgromadziły się nad morzem Kaspijskiem na tyłach wojsk Denikina. Denikin wobec grożącego niebezpieczeństwa osaczenia **musiał ustąpić na kilku miejscach.**

Zamach na patryarchę Tychona.

Praga, 25 lipca. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Petersburga:

Na patryarchę Tychona dokonano **zamachu** dnia 12 lipca, gdy wychodził z Katedry Zbawiciela. Odniósł on lekką ranę. Zamachu dokonała włościanka prawosławna Gusiowa, która przed kilku laty wykonała zamach n Rasputina. Oświadczyła ona przy przesłuchaniu, że uważa patryarchę Tychona **za antychrysta.**

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ

z dnia 24 lipca 1919.

	ofiar.	żąd.
Papiery lokacyjne:		
4½% listy zast. Banku kraj.	113'50	114'50
4½% listy zast. Banku hipot.	109'50	110'50
Tranzakcya		110'—
4% listy zast. Banku hipot. 60 l.	106'—	107'—
4½% listy zast. Gal. Banku dla handlu i przemysłu	109'—	110'—
4½% listy zast. gal. ziem. Banku kred.	106'50	107'50
Akcye Tow. handl. i przem.		
Polskie Tow. handlowe	300'—	320'—
Tranzakcya	310'—	ex.
Fabr. Portland Cementu, Szczakowa	680'—	—'—
„Górka" fabryka cementu	540'—	550'—
Waluty:		
Marki polskie	184'—	191'—
Tranzakcya	188'25	188'—
Marki polskie dietne	177'—	184'—
Marki niemieckie	215'—	225'—
Ruble carskie po 100 rb.	207'—	214'—
Ruble carskie po 500 rb.	205'—	215'—
Tranzakcya		210'50
Lei rumuńskie	210'—	220'—
Tranzakcya		215'—
Dewiza na Berlin	—'—	—'—
Tranzakcya		225'—

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI. Wydawca: RUDOLF OSMAN.

Leśnik
z ukończoną wyższą szkołą lasową, z dłuższą praktyką w prowadzeniu większego gospodarstwa leśnego, znający się dobrze na eksploatacyi większych przestrzeni leśnych, na manipulacyi drzewnej, tartacznej, poszukuje miejsca zarządcy, lub leśniczego. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod „Technik". 7609 1 3

Poszukuje się
gajowego, na dziki, wyżła ułożonego i jamnika ciętego. Zgłoszenia: Leśnictwo Rożwienica, p. Jarosław. 7606 1 2

Dęby klocowe
o średnicy od 25—80 cm, w ilości kilka tysięcy m³ masy, do sprzedania. Zgłoszenia: Leśnictwo Rożwienica, p. Jarosław. 7607 1 2

SZYN
5 klm wąskotorowych
nowych
65 mm wys., 7 kg m. b. wagi, z laszami i drzewem materyałem oraz zwrotnice dostarczy zaraz
„PEDETE", Kraków
ul. Straszewskiego l. 10.
7614 1 2

Kto pożyczy
urzędnikowi ze stałą posadą kwotę 1000 lub 2000 K, spłacalne w ratach miesięcznych z pobieraniem płacy. Wysokość procentu obojętna. — Łaskawe zgłoszenia pod „R. S. 5" przyjmuje Admin. str. „N. Reformy". 7611

Folwark
210 morgów roli i łąk i 290 morgów lasu 45-letniego, z budynkami i inwentarzem, do sprzedania za 900.000 koron. Gotówka potrzebna 750.000 koron. Do Sanoka 24 klm.

Faeton
obity skórą, podwójne koła z gumami i kozł, oraz kareta, wszystko odnowione. Mamy również do sprzedania kilka kamienic, will i realności w Krakowie i na prowincyi. „Ekonomia", Kraków, ulica Ponajewskiego l. 2. 7601 1 2

Młocarnі 40"
lokomobil 8 MK., benzynowej prasy do słomy marki: „Kovacik", mało używanej, tanio dostarczy zaraz
„Pedete", Kraków
ul. Straszewskiego l. 10.
7615

Kto chce wynająć
mieszkanie na 5 lat, o 5 obszernych pokojach (oszklona weranda z ogrodem) z czynszem z góry płatnym, niech się zgłosi: Zakrzówek ul. Zielna l. 97, Kraków. 7625 1 2

MAGAZYN OKRYĆ DAMSKICH
A. S. BLODEK
ul. Grodzka l. 2, I piętro
przyjmuje do wykonania płaszcze, żakiety i kostiumy wszelkiego rodzaju z materyału własnego lub dostarczonego. Wykonanie szybkie, po nader niskich cenach. 7620 1 2

Rutynowany agent
handlowy, biegły w swoim zawodzie, poszukuje odpowiedniego zastępstwa na Kraków i prowincyę w większej fabryce. Może objąć również kilka różnych zastępstw. Zgłoszenia pod „Pilny 500" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7621 1 2

Dam kilka tysięcy koron
za wyszukanie lub odstąpienie 3—4 pokoi z kuchnią, z komfortem zaraz lub od 1 października. Zgłoszenia pod „Mieszkanie F." przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7623 1 2

Mechanik
(Polak), były kierownik pierwszorzędnej fabryki pił stalowych do piłowania (Karola Kuhne), specyalista w kombinowanych stanach dla wszelkiego rodzaju masywnych artykułów, poszukuje wspólnika z kapitałem 50 tysięcy koron, w celu otwarcia fabryki z przeróbami dla armii i urzędów państw. — Wiadomość: W. Waniek, ul. Słomnicka 185, Kraków. 7638 1 2

Wielka oszczędność
przy używaniu naszych
kołnierzyków papierowych
30 fen. sztuka.
Poszukuje się odsprzedawców. Wzory z 5 kołnierzyków i 2 półkoszulków za nadesłaniem 5-ciu marek. Posyłki pocztowe = 20 tuzinów za nadesłaniem mk. 95'—.
Pelersilge i Szmolke
Łódź, ul. Piotrkowska 93.
7604 1 3

Urzędniczka pocztowa
poszukuje posady na małej poczcie. Zgłoszenia pod „Brzezinka 5" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7661 1 2

Panna
inteligentna, z praktyką biurową, znająca bardzo dobrze język polski i niemiecki, pisząca również na maszynie, obejmie posadę biurową od 1 sierpnia. Zgłoszenia pod D. G. poste restante Biała. 7670

Uzdolniona krawcowa
poszukuje szycia po prywatnych domach. Wiadomość: Stanisława Łaczyńska, Kraków, ulica Mickiewicza l. 57, u p. Rajskiej. 7671

Do sprzedania
7 1/2 morgów gruntu, nadającego się do parcelacji, położonego 1 km od granicy Krakowa. Zgłoszenia przyjmuje Jan Borutkiewicz, ul. Szlak 24 w Krakowie. Pośrednictwo niedopuszczalne. 7666 1 3

Kancelarya adwokacka
poszukuje **koncypienta** z dłuższą praktyką prowincyonalną z dniem 1 września b. r. Zgłoszenia pod Rozalia Hoffman, Kraków, ulica Starowiślna 41. 7654 1 3

Poszukuję dworu
któryby dostarczał stale od 100—200 litrów mleka dziennie. Berger, Podgórze, ul. Targowa 6. 7658 1 3

Do wynajęcia
budynek niewykończony (fundamenty z murami parterowemi) przeznaczony pierwotnie na kino, nadający się na składy, fabrykę i t. p. Wiadomość: ul. Stradom 15, II piętro. 7667 1 3

Do sprzedania
garnitur salonowy i szafa. Oglądać można od godz. 9—10, ul. Librowszczyzna l. 5. 7672 1 2

Polowania
poszukuję do wydzierżawienia lub przystąpię do spółki. — Zgłoszenia listowne pod „Dobre polowanie" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7655 1 3

Poszukuję
pokoju z kuchnią lub dwóch pokoi z elektryką lub gazem. Zgłoszenia listowne pod „2" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7656 1 3

Ucznia do praktyki
poszukuje zakład reprodukcyi fotomechanicznej „Zorza", ulica św. Krzyża l. 7. 7527 1 3

Ważne dla Pań.
Fryzyer w hotelu Francuskim farbuje włosy w każdym odcieniu; siwe farbowanie dopiowadza do właściwego koloru, czesze według ostatniej mody.
Z poważaniem
Bolesław Rutkowski.
7624 1 3

Szwajcarskie kozy sańskie
najlepsze dojki, białe lub kolorowe, bez rogów, i kilka rogorecznych odchowanek sprzeda zakład „Ornis" Kraków (hotel Saski). Wysyła koleją. Zapytanie z marką. 7649 1 2

Towarzystwo ubezpieczeń
poszukuje zdolnego takszenta na Kraków. Mała kaucya wymagana. Pierwszeństwo mają emeryci. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod „Posada z emeryturą". 7631

Osoby
które przeszły kurs prof. Wnisarowej pielęgnowania dzieci, poszukują zajęcia, uprasza się zgłaszać się od 3 do godz. 2 po południu, Kraków, ul. św. Filipa l. 25, parter. 7651 1 2

WIELKA OSZCZĘDNOŚĆ!
„Perły Erdal"
pozwalają mieszanina wosku do taniego domowego wyrobu pasty polecą w każdej ilości firma
Henryk Pacanower
Kraków, ul. św. Agnieszki 19.
Fabryczny skład guzików warszawskich i towarów kolonialnych. 7636 1 3

Pudełka z pasty
płaci 30—50 h za sztukę, odbiór każdej ilości w b. urzędzie fabryki pasty M. Norka, Kraków, ul. Karmelicka l. 12, I p. 6329 0 10

Kupuje garderobę
męską, używaną, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentem na adres S. Frajman, Kraków, ul. Sereska 22. 7077 10 20

Odpady tartaczne
(obrzynki) niesortowane, do sprzedania wagonami, loco stacya Rozwadów lub Kępa (koło Rozwadowa). Oferty pisemne do dyrekcyi państwowego przedsiębiorstwa eksploatacyi lasów w Rozwadowie n. S. 7652 4 4

Wielki dochód
zapewnia P. T. kolektorom największa i najpopularniejsza obecnie
Polska Krajowa Loterya Klasowa R. G. O.
Zgłoszenia ze wszystkich miejscowości Małopolski przyjmuje tylko do 10 sierpnia 1919.
Generalna Reprezentacya na GALICYĘ i ŚLĄSK **WITOLD WILKOSZEWSKI**
Kraków, ul. św. Anny l. 9. 7572 2 3

UCZNIÓW DO PRAKTYKI
(Polaków-katolików) do precyzyjnej mechaniki chirurgiczno-ortopedycznej, poszukuje dostawca klinik U. J., szpit. kraj., wojsk. polsk. i t. d.
STANISŁAW BARAN i Ska
fabryka instrumentów chirurgicznych i weterynaryjnych
Kraków 7641 1 9 ul. Sławkowska 6.

NADESZŁY
tokarnie zwykłe
tokarnie rewolwerowe
fryzerki
fryzerki do gwintów
wiertarki, Shappingi
piły do żelaza i t. d. 7486 1 2
POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE
Kraków, Sławkowska 1.

IGŁY PLATYNOWE
nadeszły — polecają 6478 1 6
dostawcy klinik Uniw. Jagiel. i szpitali krajowych
STANISŁAW BARAN i Ska
Kraków, ul. Sławkowska l. 6.

WOLNOŚĆ!
Najlepsza bibułka cygaretowa w książeczkach i tutkach.
Wyrób Krajowy jednej galicyjskiej fabryki bibułek do papierosów.
Główny skład **„SOLALI"** Żywiec.
6517 6 0

L. pr. 4010/18. 6857

Konkurs.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs zewnętrzny na posadę inspektora lasów miejskich pod następującymi warunkami:

I. Wymogi ogólne.

a) nieprzekroczony 40 rok życia. W wyjątkowych przypadkach, dla kandydata o nadzwyczajnych kwalifikacyach przekroczony 40 rok życia nie będzie stanowić przeszkody w otrzymaniu posady;
b) prawo obywatelstwa polskiego;
c) życie nieposzlakowane.

II. Wymogi szczegółowe.

a) wyższe (akademickie) wykształcenie lasowe;
b) dłuższa praktyka na tem polu

III. Obowiązki.

a) sporządzanie planów racyonalnej gospodarki leśnej i sprawowanie inspekcyi nad gospodarstwem lasowem w obrębach gminy i funduszów pod jej zarządem zostających;
b) sprawowanie obowiązków w jednym z rewirów podlwowskich, gdzie obowiązany będzie mieszkać, przyczem do pomocy w służbie leśniczego będą mu dodany adjunkt lasowy lub podleśniczy.

Pod względem służbowym obowiązują inspektora przepisy ustawowy służbowej dla urzędników i sług gminy m. Lwowa.

IV. Pobory.

Do posady inspektora przywiązane są pobory VIII rangi etatu urzędników gminy, t. j. płaca 3600 kor., dodatek aktywalny 1380 kor., rocznie, z prawem do trzech dodatków czteroletnich po 400 koron, ryczałt na objazdy w kwocie 3000 koron rocznie zamiast prawa do dyet i kosztów podróży, mieszkanie w naturze, drzewo na opał bez dowozu (w myśl instrukcyi służbowej dla gospodarstwa lasowego z 29 stycznia 1880 r.), prawo wolnego wypasu 4 sztuk własnego bydła, deputat w roli obszaru takiego, jaki jest wyznaczony w rewirze, w którym będzie sprawował obowiązki służbowe.

Zaznacza się, że starający się o posadę będzie mógł przedstawić również swoje warunki, które ewentualnie będą mogły być uwzględnione.

Posada zostanie nadaną na razie na przeciąg jednego roku prowizorycznie. W czasie tej służby prowizorycznej obowiązany będzie kandydat opracować plany gospodarstwa lasowego w dobrach miejskich, a od wyniku tego elaboratu i wyniku sprawowania obowiązków wogóle przez rok służby prowizorycznej zależeć będzie stabilizacya.

Podania należycie ostemplowane i zaopatrzone w oryginalne, względnie legalizowane odpisy dokumentów, należy nadsyłać do biura prez. magistratu we Lwowie (ratusz) w terminie do 31 sierpnia 1919.

Lwów, dnia 6 czerwca 1919 r.

Józef Neumann
Prezydent kr. st. miasta Lwowa.

Zakład tapicersko-dekoracyjny
Wincentego Graffa
ul. Floryańska 57, wejście od ul. Pijarskiej 19, I p., tuż przy Bramie Floryańskiej 7337 3 10
podejmuje się tapetowania, wyściełania mebli, materacy, oraz wszelkich przeróbek w zakres ten wchodzących. Materace sprężynowe od 350 kor.

Ważne dla kaflarzy, garncarzy i t. p.
Mogę natychmiast dostarczyć czerwonej **glejty** w faszczkach, w beczułkach a 50 i 100 kg. Na żądanie wysyłam próbkę i ofertę.
7283 2 9 **Henryk Münzer, Bochnia.**

Referent leśny, kawaler
potrzebny do większego majątku w zachodniej Galicyi. Wymagany wyższy egzamin lasowy. Warunki według umowy. Nie uwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi. Zgłoszenia z podaniem przebiegu życia i odpisami świadectw, których się nie zwraca, pod **„Referent leśny"** do Biura J. Hopcasa i Salomonowej obecnie **„Ruch"** w Krakowie. 7122 3 3

Fabryka narzędzi wiertniczych
w Borysławiu,
nowo zbudowana i urządzona, na sprzedaż. Wiadomość w kancelaryi adwokata Dra Eugeniusza Reitera w Drohobyczu. 7080 2 2

Gumy do wycierania
sztucznej, pierwszej jakości, również „radyrok-szkolnych" z marką „Lew" dostarcza tylko hurtownie fabryka wyrobów gumowych i chemicznych **M. Spira, Kraków-Podgórze, Plac Serkowskiego 5.** 7357 3 3

Wodociągi, pompy, łazienki, klozety i t. p.
oraz wszelkie reperacye w zakres ten wchodzące wykonuje **Zakład Instalacyjny** 7612 1 4
Józef Lasko
Kraków, ul. Mikołajska l. 5. Telefon 3393 a.

Warszawska dyrekcya kolei państwowych
chce nabyć:
1) **kożuchów** w dobrym gatunku: 1000 sztuk o długości około 130 cm i 2000 sztuk o długości 110 cm;
2) **półkożuszków** 2000 sztuk;
3) **czapek barankowych** 5000 sztuk i
4) **butów filcowych**, obszytych u dołu skórą, na podeszwach i obcasach ze skóry, względnie butów skórzanych ciepłych 1000 par.

Oferty na dostawę winny być złożone lub nadesłane do sekcyi dostaw wydziału gospodarczego (Warszawa, Aleje Jerozolimskie l. 17) w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Zgłoszenie na dostawę kożuchów, czapek i butów zimowych" **najpóźniej** do godziny 10-tej rano dnia **1 sierpnia 1919 roku.**

Tamże wydaje się w godzinach od 12—2 rano można zasięgnąć informacyi co do szczegółów dostawy.

Na zabezpieczenie oferty należy złożyć w kasie głównej dyrekcyi kaucyę w wysokości 2000 marek i odnośny kwit dołączyć do oferty. 7542 1 2

Nadszedł świeży transport
WIN MSZALNYCH
hegelajskich i tokajskich do firmy
H. Fritsch w Krakowie, Mały Rynek.
Ręczy się za jakość i prawdziwość pochodzenia.
4803 24 0

L. M. 4577/19 7577 1 3
IX

Ogłoszenie.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem rozprawę ofertową na dostawę drzewa opałowego bukowego, ewentualnie innego twardego, dla miejskiego zakładu opału, a to w ładunkach całowagonowych loco stacya nadawcza lub loco stacya Lwów-Podzamcze-Rzeźnia miejska.

Oferty z podaniem bliższych warunków dostawy należy wnosić **do końca lipca 1919 r.** na ręce departamentu IX Magistratu (ul. Wałowa l. 9, I p.).

We Lwowie, dnia 12 lipca 1919.

Większe mieszkanie posiadający
zechce odstąpić jadalnię, kuchnię z przynależnościami i pokój umeblowany do wydawania obiadów domowych; dam czynsz i wikt pod dłuż umowy. Zgłoszenia pisemne pod „Jadalnia" do Biura J. Hopcasa i Salomonowej, Kraków. 7545 2 4

Obranie żakietowe
i frakowe, zarzutka, kapelusze słomkowe, flaneli, nowe, Nr 50 i 57, koszule męskie do sprzedania. Podgórze, ul. Józefińska l. 7, I p., od godz. 10—4 po poł. 7468 2 3

Za wyszukanie
lub odstąpienie **mieszkania** z 2—4 **pokoi** z komfortem w obrębie starego Krakowa **ofiaruję wygodę dobrego węgla** z dostawą na miejsce. Zgłoszenia pod **„Z. B."** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 7421 3 3

Kuźnie polowe
nożne, 60×60 cm, oddzielnie i nurtownie do nabycia w składnie Józefa Pogorzelskiego, Kraków (Grzegórzki, ul. Chodkiewicza l. 176). 7419 3 10

Pielęgniarka
jakoteż rutynowana masażystka i felczerka z długoletnią praktyką, była przełożona pielęgniarek poszukuje wyjazdu w szpitalu, polecą się tak w miejscu, jak i na prowincyę. A. Krycińska, Rynek główny l. 13, III piętro. 7416 3 3

Obiady domowe.
Ul. Kremerowska 14, I piętro. 7376 3 3

Ogrodnik
w średnim wieku, z dobremi polecaniami, samotny, poszukuje stałej, dobrej posady w większych ogrodach zamożnych państwa. — Warunki nie wygórowane, lecz posada ma być stała. Może być zaraz lub od 1 września. Adres: F. T., ogrodnik, Kraków-Dębniki, ul. Rybacka 21. 7216 3 3

Do zajęć biurowych
potrzebna panna w wieku lat 18—25. — Pierwszeństwo dla znającej dobrze język niemiecki i piszącej na maszynie. Zgłoszenia pod **6890** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 6890 3 0

Poszukuje się
kupna apteki w Krakowie lub na prowincyi, w zachodniej Galicyi. Pośrednictwo niedopuszczalne. Adres: Kuhl, Lwów, ul. Teatyńska l. 7. 7143 4 4

Szofer
znający bardzo dobrze Polskę, Niemcy, Francyę, Szwajcaryę i Tyrol, mówiący po polsku, turecku, bułgarsku i niemiecku, poszukuje posady w Polsce. — Zgłoszenia przyjmuje: M. Wiśniowski, Skrzynka koło Dobczyc. 7410 2 3

Wino szampańskie
do butelek, marka Carte Blanche, sprzedaje po odpowiedniej cenie Karol Baronhofer w Bielsku. 7408 3 3

Zamówienia na
gumy automobilowe
przyjmuje „Ekhapa", Spółka handlowo-przemysłowa i Biuro inżynierskie, Kraków, ul. Zwierzyniecka l. 30. 7348 3 3

Beczki próżne
po smalcu amerykańskim, olejów maszynowych i nafty, sprzedaje firma
Jan Godzicki w Krakowie
ul. Dietlowska l. 30.
7145 3 3

Karlsbad
hotel-pensyonat Kaiserbad
naprzeciw Domu kąpielowego (Kaiserbad) — dom pierwszego rzędu — przepiękne położenie, nowoczesny komfort, pokoje z pensyą lub odrębnie. Bliższych szczegółów udziela polski język udziela
6968 6 10 **Zarząd.**

Folwarczek
nabędę dom duży, murowany, budynki gospod., duży ogród i przeszło dwadzieścia morgów pola w jednym kawałku, koło domu, w miejscowości polożnej w odległości do czterech godzin jazdy koleją od Krakowa w Tarnowie, Jaśle lub Bochni. — Bliższe wiadomości: apteka M. Gauczera w Bisłej. 7212 3 3

Cementu
w każdej ilości dostarcza „Ekhapa" Spółka handlowo-przemysłowa i Biuro inżynierskie, Kraków, ulica Zwierzyniecka l. 30. Tel. 2476. 7372 3 3

2.000 K
dam za wyszukanie mieszkania z 2 lub 3 pokoi z kuchnią i przedpokojem w śródmieściu od 1 sierpnia (bez mebli). — Zgłoszenia pod **„Bezdzietne małżeństwo"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7307 3 3

Samodzielny
monter-szofer, obeznany z motorami różnych typów oraz inst. gazu, wodociągów, centralnego ogrzewania, poszukuje posady, ewentualnie na prowincyi. — Zgłoszenia pod **N. 1.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7260 3 3

Dając lokal
z 4 frontowych ubikacyj w śródmieściu i odpowiedni kapitał, przystąpię jako spólnik do korzystnego interesu handlowo-przemysłowego lub wynajmę lokal. Zgłoszenia pod **„Lokal"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7190 4 6

Do sprzedania
niedrogi dom murowany, parterowy, 96 m² sążni, 3 ubikacye, stajnia, stodoła. Wiadomość osobista: Topolek, Bodzów Nr 21, p. Dębniki. 7476 2 2

Kupię
lokomobilę benzynową, 8—10 koni. Zgłoszenia: Władysław Kopecki, Jarosław. 7473 2 3

Wózki
nowe, na resorach, z budą i bez budy, do sprzedania w Płowa Bieżanów, Kraków-Podgórze, ul. Kalwaryjska l. 76. 7469 2

Dwa interesy
dla fantastyczny (tki) lub drogisty (tki), b. dobrze się rentujące, do objęcia: jeden od 1 sierpnia b. r., drugi od 1 stycznia 1920. Bliższych danych udzieli Roman Mayzel, Oświęcim. 7439 2 3

Pomocnik handlowy
zostanie natychmiast przyjęty do firmy 7457 2 4
Przemysł dla Linoleum
Rynek l. 10.
Zgłoszenia wraz z pisemną ofertą.

Do spółki
z 30—50,000 K gotówką przyjmę się do rentownego interesu, przedsiębiorstwa, albo fabryczki, lub także kupię. Zgłoszenia pod „Przemysłowiec" poste restante Bochnia, za okazaniem karty rozpoznawczej. 7153 3 3

„CZUWAJ"
najnowszy, jedyny, patentowany aparat dla odstraszania złodziei
Nowy, epokowy wynalazek.
Krakowski zakład czuwania
Kraków, Rynek gł. 22, I piętro.
Zastępcy w całej Polsce poszukiwani.
„CZUWAJ"
7459 2 7

Odstąpię z dopłatą
dwa pokoje umeblowane z osobnem wejściem, elektryką, w rycznie z bardzo dobrem utrzymaniem i usługą, za 2—4 pokoi z kuchnią. Mogą być umeblowane. Zgłoszenia pod „Mieszkanie" w pobliżu ul. Sławkowskiej, ul. Sławkowska 6. 6964 4 10

Krem do golenia
hurtownie i częściowo poleca skład towarów kolonjalnych
M. Horowitza
Kraków, ul. Dietlowska l. 4
7466 2 4

Losy
loteryi klasowej, tylko polskiej R. G. O. i na Inwalidów, do nabycia w kantorze A. Baranski, Kraków, Mały Rynek 8. Prospekty odsyła się na żądanie. 6950

Kupuję starą garderobę
męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Na żądanie przychodzę do domu. Interes chrześcijański. Drzewicowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie**. 7440 2 10

Pragnie nawiązać
korespondencye z mężczyzną w wieku ponad wykształceniem, szlachetnym obyciu, w celu matrymonialnym, 27 lat, 30 lat, panna inteligentna, przystojna, z posagiem. Zgłoszenia z fotografią do 20 lipca pod „1919" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7085 3

Kawaler
przystojny, średnio zamożny, pragnie poznać pannę, Polkę, zdrową z majątkiem, od 19 do 25 lat, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia wraz z fotografią, której się nie zwraca, pod „Z. B. 1919" posłać restante Rzeszów. 7653

Inteligentna panna
przystojna brunetka, z prowincyi, sieroto, lat 30, z małym posagiem pragnie poznać mężczyznę w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty z fotografią nadesłać się odpowiada. Zgłoszenia pod „Róża" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7526